

12/1

Pod Parasolem

magazyn pracowników GK PGE

grudzień 2023 / styczeń 2024

Temat numeru s. 4

Tak zmieniamy polskie
ciepłownictwo

Ciepłownictwo s. 8

Dzielimy się ciepłem
i dobrą energią

Energetyka s. 13

kolejowa

Podróż napędzana
hybrydowo



Prowadzimy w zielonej zmianie



Wesołych Świąt życzy



Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
będą pełne wiary i nadziei,
a spotkania przy wigilijnym stole
niech wypełnią miłość i rodzinne ciepło.

Nowy Rok zaś niech przyniesie
radość i spełnienie marzeń.

Wojciech Dąbrowski
Prezes Zarządu
PGE Polska Grupa Energetyczna



Temat numeru

- 4 Tak zmieniamy polskie ciepłownictwo

Ciepłownictwo

- 8 Dzielimy się ciepłem i dobrą energią

Energetyka konwencjonalna

- 10 Górnicza tradycja

Energetyka kolejowa

- 12 Święto kolejarzy
- 13 Podróż napędzana hybrydowo

Zielona energia

- 14 Wdrożone, nagrodzone
- 15 Zabytek z nową mocą

Efektywna organizacja

- 16 Współpraca dla innowacji w obszarze GOZ
- 17 W centrum kształcenia młodych kadr
- 18 LTE450 – bezpieczeństwo, niezawodność, przyszłość
- 20 Gra o cyberbezpieczeństwo
- 22 Bez lęku wysokości
- 23 Dziś i jutro

Compliance

- 24 Prawa człowieka w biznesie

Fundacja PGE

- 26 Zapraszamy na „Spotkania ze sztuką”
- 27 Rycerz, którego energia zmieniła świat
- 28 Konkurs „Śladami bohaterów podziemia” rozstrzygnięty
- 29 Finał konkursu PGE Turniej Maszyn

CSR

- 30 Dobro we krwi

Rozmaiwości

- 32 Recepta na dobrostan
- 33 Energia dobrze zagrana
- 34 Sylwester i ferie z PGE

Pod Parasolem

Magazyn pracowników Grupy Kapitałowej PGE

Wydawca: PGE Polska Grupa Energetyczna SA

Redaktor naczelna: Katarzyna Wolanin (PGE SA)

Redaktor prowadząca: Justyna Koszewska-Kasprzak (PGE SA)

Redakcja: Anna Woźna (PGE GiEK), Piotr Kwiatkowski (PGE EC), Alina Chwiejczak (PGE Dystrybucja o. Łódź), Katarzyna Stącel (PGE Obrót), Maciej Gelberg (PGE EO), Renata Grunwald-Kopec (PGE Systemy), Krzysztof Gotowicki (PGE SA), Marlena Kamińska (PGE Ekoservis), Marcin Poznań (PGE Baltica)

Ten numer współtworzyli z nami: Anna Gancarz (PGE SA), Dariusz Chmielewski (PGE SA), Agata Kolańska (PGE SA), Iwona Rybicka (PGE SA), Małgorzata Kurzyk (PGE SA), Elwira Dias (PGE SA), Magda Piegat (PGE SA), Katarzyna Kazata (PGE SA), Marta Proczek (Fundacja PGE), Luiza Sowińska (PGE EO)

Adres redakcji: ul. Mysia 2, 00-496 Warszawa, komunikacja.wewnetrzna@gkpgge.pl

Skład, edycja, korekta: Time4

Wydanie: grudzień 2023 / styczeń 2024 nr 12/1 (139/140)

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów przyjętych do druku oraz nieodpłatnego publikowania listów.

Wszystkich czytelników zachęcamy do współpracy przy tworzeniu magazynu. Materiały można wysłać na adres e-mail: podparasolem.gkpgge@gkpgge.pl lub bezpośrednio do redaktorów.

Tak zmieniamy polskie ciepłownictwo

Departament Komunikacji Korporacyjnej, PGE SA

Nasza Grupa od 2018 r. konsekwentnie modernizuje elektrociepłownie w największych miastach Polski. Zwiększamy w ten sposób komfort i bezpieczeństwo dostaw ciepła dla mieszkańców, a także chronimy środowisko. W te projekty angażują się tysiące pracowników PGE, którzy swoją pracą napędzają transformację krajowego ciepłownictwa.



Nowoczesne, niskoemisyjne źródła kogeneracyjne działają już w Kielcach, Bydgoszczy, Zgierzu i Gorzowie Wielkopolskim. Wkrótce zakończą się inwestycje w źródła gazowe w Rzeszowie i we Wrocławiu, a na początku 2024 r. – w Lublinie i Siechnicach. Zgodnie z planami naszej Grupy już w latach 30. XXI w. węgiel, który wciąż będzie jednym z najważniejszych źródeł energii elektrycznej, właściwie przestanie być źródłem ciepła wytwarzanego przez PGE. Stopniowe odejście od wykorzystania tego surowca w ciepłownictwie pozwoli nam w pełni zrealizować wymogi unijne, a także znacząco obniżyć emisję CO₂, która jest istotnym kosztem w produkcji ciepła i energii elektrycznej.



Proces modernizacji segmentu ciepłownictwa obejmuje wszystkie źródła ciepła w 16 miastach, w których PGE Energia Ciepła zajmuje się produkcją i dostarczaniem ciepła sieciowego.

– Obecnie w PGE Energia Ciepła prowadzimy dziewięć projektów związanych z budową nowych kogeneracyjnych źródeł gazowych. W fazie przygotowania do realizacji jest 15 kolejnych przedsięwzięć kogeneracyjnych oraz ciepłowniczych wykorzystujących paliwa gazowe, m.in. w Gdańsku i Krakowie. Spółka w ciągu sześciu lat przeznaczy na projekty inwestycyjne łącznie ponad 7,7 mld zł – mówi Maciej Jankiewicz, prezes zarządu PGE Energia Ciepła.

Proces dekarbonizacji ciepłownictwa w naszej Grupie został zapoczątkowany w Zielonej Górze i Toruniu, gdzie do produkcji ciepła już od kilku lat wykorzystuje się gaz. Z kolei w 2022 r. w Gdańsku uruchomiono innowacyjne, pierwsze w Polsce kotły elektrodowe o mocy 130 MW.



— Michał Wzorek, Kielce.

Nowe inwestycje i wyzwania

W 2023 r. przekazaliśmy do eksploatacji kolejne obiekty. Od maja działa w Kielcach kotłownia gazowa o mocy 160 MWt, a w tym roku planujemy oddać tam do użytku jeszcze blok gazowy z turbiną gazową 8 MWe z wodnym kotłem odzysknicowym.

– Praca przy dużych projektach pozwala na ogromny rozwój zawodowy, w kwestiach zarówno technicznych, jak i tych dotyczących współpracy z wykonawcami czy zarządzania czasem. Duże wyzwanie stanowi koordynacja prac związanych z uzyskiwaniem decyzji administracyjnych, podpisywaniem umów z dystrybutorami mediów i pracami wykonawcy na terenie budowy. Wymaga to szczegółowego planowania, niekiedy wiele miesięcy wcześniej, i przewidywania ewentualnych zagrożeń mogących mieć wpływ na końcowy termin przedsięwzięcia – mówi Michał Wzorek, specjalista ds. analiz techniczno-ekonomicznych z Wydziału Inwestycji i Rozwoju w kieleckim oddziale PGE Energia Ciepła. Jak podkreśla, przy współpracy z wykonawcami najważniejsza jest dobra komunikacja. – W ramach inwestycji działamy w wielu obszarach, które wzajemnie się przenikają, dlatego konieczna jest świetna, płynna komunikacja pomiędzy specjalistami z różnych dziedzin. Utrzymanie jej to absolutna podstawa, a jednocześnie spore wyzwanie podczas prowadzenia projektów – wyjaśnia.



Wojciech Dąbrowski
prezes zarządu PGE SA

Transformacja ciepłownictwa jest bardzo zaawansowana. Dzisiaj otwieramy nowoczesne elektrociepłownie – jedną po drugiej – które już nie będą opalane węglem. Dzięki inwestycjom w nowe technologie, dostosowane do potrzeb lokalnych rynków ciepła, zwiększamy bezpieczeństwo dostaw dla mieszkańców, poprawiamy elastyczność źródeł wytwarzania, a także znacząco ograniczamy wpływ na środowisko naturalne.

W lipcu w Bydgoszczy do eksploatacji została oddana nowoczesna, niskoemisyjna kotłownia gazowa o łącznej mocy ok. 40 MW, która pozwoliła na całkowite wyłączenie kotłów węglowych w Elektrociepłowni Bydgoszcz I. Łączny koszt inwestycji w tym mieście – zarówno w EC I, jak i w EC II – to ponad 487 mln zł. Jak przyznaje Sławomir Fojutowski, kierownik Wydziału Inwestycji i Rozwoju w PGE Energia Ciepła, Oddział Elektrociepłowni w Bydgoszczy, jednym z największych wyzwań przy tym projekcie jest skoordynowanie pracy, która nie zakłóci bieżącego działania elektrociepłowni. – W tej lokalizacji nowe jednostki wytwórcze będą współpracowały m.in. z istniejącymi układami: pompowym wody sieciowej i przygotowania wody zdemineralizowanej oraz systemem DCS. Z uwagi na fakt, że w EC II jest układ kolektorowy pary świeżej, mamy dużo możliwości konfiguracji pracy urządzeń. Do tego w ramach inwestycji zostaną uruchomione cztery rodzaje nowych jednostek wytwórczych: agregaty kogeneracyjne, gazowy kocioł wodny, elektrodowy kocioł wodny oraz gazowa wytwornica pary. Zapewni to dodatkowe możliwości w konfiguracji działania poszczególnych urządzeń, które już na etapie projektowym

należy szczegółowo przeanalizować i dopracować. Ponadto dużym wyzwaniem było i nadal będzie realizowanie przedsięwzięcia w aktualnej sytuacji geopolitycznej, gdy trwa wojna w Ukrainie – wyjaśnia.

Mimo wielu wyzwań Sławomir Fojutowski podkreśla, że lubi różnorodność i zmienność zadań przy tak dużych inwestycjach. – Prowadzę lokalnie ten projekt od samego początku: od koncepcji przez uczestnictwo w procesie wyboru wykonawcy. Aktualnie trwa faza realizacji, którą koordynuję, i w mojej ocenie to najciekawsza część przedsięwzięcia. Tego typu projekty nie pozwalają na nudę. Prawie każdego dnia można spodziewać się nowych zadań – przekonuje. – Z pewnością ogromną satysfakcją będzie uczestnictwo w montażu największej w Polsce instalacji baterii silników gazowych o łącznej mocy ponad 50 MWe.

Satysfakcja z nowych rozwiązań

Transformację ciepłownictwa widać także w Zgierzu. W październiku ukończono tam inwestycję o mocy 13,5 MWe i 15 MWt, która będzie produkować energię elektryczną i ciepło w kogeneracji gazowej, uzupełnionej kolektorami słonecznymi. Koszt tego przedsięwzięcia to 96 mln zł.

W listopadzie w Gorzowie Wielkopolskim oddano do użytku gazową kotłownię szczytowo-rezerwową o mocy 62 MWt oraz kocioł wodny 32,5 MW. Inwestycja kosztowała 44 mln zł. Jedną z osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie jest Michał Cerajewski, kierownik realizacji projektu budowy gazowej kotłowni szczytowo-rezerwowej z gorzowskiego oddziału PGE Energia Ciepła, który podkreśla, że moment dostawy nowych kotłów zostanie w jego pamięci na długo. – To było pod koniec 2022 r. Kotły przetransportowano najpierw z Niemiec, barką dołynęły do Szczecina, a następnie transportem wielkogabarytowym przyjechały w nocy do naszej elektrociepłowni w Gorzowie. Do ich rozładunku musieliśmy użyć dźwigu o udźwigu 500 t/h, specjalnie sprowadzonego z innego miejsca w kraju – opowiada.



— Sławomir Fojutowski, Bydgoszcz.

Jak dodaje, jednym z jego ulubionych etapów w tego typu projektach jest odbiór prac zanikowych. – To moment uzewnętrznienia postępu prac i nowych technologii. Mamy wtedy satysfakcję, że przyczyniliśmy się do wprowadzenia nowych rozwiązań technologicznych – wyjaśnia. W tym roku również we Wrocławiu-Zawidawiu uruchomimy dwa agregaty kogeneracyjne o mocy 1,06 MW każdy oraz zabudowę instalacji kolektorów słonecznych. Jeszcze w grudniu w Rzeszowie będzie gotowa kotłownia gazowa o łącznej mocy 186 MWt i wartości 86 mln zł. Trwa tutaj także rozbudowa drugiej linii instalacji termicznego przetwarzania z odzyskiem energii (ITPOE), której koszt wynosi 406 mln zł.



— Michał Cerajewski, Gorzów Wielkopolski.

Siła współpracy

Z końcem stycznia 2024 r. zostanie ukończona inwestycja na lubelskim Wrotkowie. Obejmuje ona kotłownię rezerwowo-szczytową i mobilne kotły gazowo-olejowe. Jej koszt to w sumie 86 mln zł. Renata Warda, doradca ds. technicznych w projekcie budowy kotłowni szczytowo-rezerwowej z PGE Energia Ciepła, przyznaje, że najtrudniejsze były początkowe etapy tego przedsięwzięcia. – W pierwszych miesiącach po rozpoczęciu prac budowlanych konieczne były liczne uzgodnienia z wykonawcą. Pojawiały się wówczas wiele trudności, które wymagały dużego zaangażowania i pracy po stronie zarówno zespołu projektowego, jak i wykonawcy. W przypadku tak dużej inwestycji rozwojowej najprzyjemniejszy jest etap końcowy. Okres po zakończeniu prac montażowych, kiedy będą prowadzone rozruchy urządzeń, a kotłownia będzie gotowa do oddania do eksploatacji, chyba dla każdego, kto jest zaangażowany w przedsięwzięcie, będzie momentem największego zadowolenia i satysfakcji z wykonanej pracy.

Renata Warda zapewnia, że już teraz dużą satysfakcję daje jej współpraca w zespole projektowym, zbieranie doświadczeń i obserwowanie u pracowników dużej chęci do działania, zaangażowania i wzajemnego wsparcia. – Bardzo budujące jest podejście zakładające, że realizacja inwestycji to nasz wspólny cel. Nie jest tak, że każdy zajmuje się tylko swoim wycinkiem, ale wzajemnie się wspieramy, razem omawiamy i rozwiązujemy problemy – podkreśla.



— Renata Warda, Lublin.

Wartościowe doświadczenia

Wartość obecnie największej inwestycji PGE Energia Ciepła – Nowa EC Czechnica-2 w Siechnicach – to ponad 1,24 mld zł. Niskoemisyjna elektrociepłownia będzie się składała z bloku gazowo-parowego, czterech kotłów szczytowo-rezerwowych i akumulatora ciepła. Zakład ma rozpocząć pracę w II kwartale 2024 r. Dzięki zasilaniu gazem ziemnym roczna emisja CO₂ obniży się aż o 622 tys. t, czyli 61 proc. Oznacza to również oszczędności energii pierwotnej na poziomie blisko 600 tys. MWh rocznie. Moc cieplna nowej jednostki osiągnie 315 MWt (dzisiaj to 247 MWt), a elektryczna – 179 MWe (obecnie: 100 MWe).

Bartłomiej Bednarek z PGE Energia Ciepła, który pracuje przy projekcie budowy EC Czechnica-2 jako specjalista ds. nadzoru urządzeń mechanicznych, wyjaśnia, że jednym z największych wyzwań przy tej inwestycji jest skuteczne zarządzanie jej złożonością. – Chodzi o właściwą koordynację działań między kolejnymi etapami przedsięwzięcia, czyli jednoczesne prowadzenie budowy, realizację zadań związanych z drugim etapem projektu i eksploatację przekazanego już w ręce inwestora obiektu po pierwszym etapie realizacji. Do tego dochodzi również nadzorowanie poszczególnych podwykonawców. Kluczowe jest utrzymanie klarownej komunikacji, harmonogramu oraz ścisłej kontroli nad jakością i kosztami, aby pomyślnie zrealizować wszystkie części projektu – wyjaśnia i przyznaje, że w codziennej pracy najbardziej lubi efektywne współdziałanie z różnymi specjalistami,



— Nowa EC Czechnica-2.

ze strony zarówno projektantów, jak i wykonawców. – Z zainteresowaniem obserwuję, jak zróżnicowane zespoły razem pracują nad obiektem, wnosząc różne umiejętności i perspektywy. Mam świadomość, że wszystko to może przyczynić się do innowacyjnych rozwiązań, a tym samym do osiągnięcia wysokiego standardu realizacji. Nasz zespół projektowy ciągle się doskonali, uczestniczymy w złożonych procesach związanych z zarządzaniem i nadzorowaniem wykonawców. Mam nadzieję, że zdobyte w trakcie wykonywania tego przedsięwzięcia umiejętności zostaną efektywnie wykorzystane w przyszłych projektach – mówi Bartłomiej Bednarek.

Różne scenariusze, wspólny cel

Aby w pełni wykonać założenia Unii Europejskiej, która wyznaczyła kierunek zmian w obszarze polityki klimatyczno-energetycznej, PGE Energia Ciepła inwestuje w źródła kogeneracyjne, m.in. te wspierane przez OZE. Przykładem jest PGE Toruń, gdzie z sukcesem zrealizowaliśmy zieloną transformację, a tamtejszy system ciepłowniczy jest dla innych miast modelowym przykładem współpracy kogeneracji z odnawialnymi źródłami energii. Już teraz spełnia on wymogi UE określone na 2026 r. Również w Zgierzu i we wrocławskim Zawidawiu spółka zainwestowała w systemy OZE. Obecnie trwają przygotowania do kolejnych przedsięwzięć, które umożliwią wyłączenie przestarzałych, nieefektywnych i wysokoemisyjnych źródeł oraz zastępowanie ich nowymi rozwiązaniami.



— Akumulator ciepła, fot. PGE Energia Ciepła, KOGENERACJA SA.

PGE Energia Ciepła przygotowuje 15 inwestycji o łącznej wartości 4,5 mld zł, m.in. w Krakowie, Gdyni i Gdańsku. Na Wybrzeżu będzie to przede wszystkim zaplanowany na maj 2025 r. gazociąg, dzięki któremu kotły w kotłowni rezerwowo-szczytowej II będą mogły być zasilane gazem. W 2026 r. spółka planuje zrealizować instalację silników gazowych oraz kotła biomasowego, a w 2028 r. w Gdańsku do eksploatacji mają być oddane wielkoskalowe pompy ciepła.



Dzielimy się ciepłem i dobrą energią

Anna Kierzkowska-Wincek, Biuro ds. Ciepła, PGE SA

W przedświątecznym czasie w szczególny sposób myślimy o innych, zwłaszcza o potrzebujących. W PGE Energia Ciepła pomagamy na wiele sposobów. Wsparcie płynie od spółek, ale i bezpośrednio od pracowników, którzy angażują się w oddolne inicjatywy charytatywne.

Od wielu lat w każdej lokalizacji PGE Energia Ciepła realizujemy program „Dzielimy się ciepłem”, wspierając najbardziej potrzebujących odbiorców ciepła sieciowego. Pomagamy osobom i instytucjom poprzez dopłaty do rachunków za ogrzewanie i ciepłą wodę użytkową. To program skierowany do najbardziej potrzebujących, w tym do organizacji pożytku publicznego, korzystających z ciepła sieciowego w miastach, w których PGE Energia Ciepła ma swoje elektrociepłownie, czyli w Toruniu, Gdańsku, Siechnicach, Zielonej Górze, Krakowie, Bydgoszczy, Gorzowie Wielkopolskim, Lublinie, Kielcach, Szczecinie, Zgierzu, Rzeszowie i we Wrocławiu. Dzięki tej inicjatywie w ciągu ostatnich pięciu lat przekazaliśmy na dopłaty do rachunków za ogrzewanie i ciepłą wodę użytkową w sumie 2 mln zł, a w tym roku udzielone wsparcie wyniesie niemal 0,5 mln. Z dopłat korzystają szkoły, szpitale, domy pomocy społecznej, hospicja, zakłady opiekuńczo-lecznicze, a także schroniska dla zwierząt.

Wrocławską KOGENERACJA od początku trwania programu przekazała na wsparcie już blisko 770 tys. zł. W tym roku pomoc trafiła do dzieci z Wrocławskiego Centrum Opieki i Wychowania oraz do podopiecznych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Siechnicach. Jak podkreśla Joanna Brytkowska-Hehn, kierownik GOPS, akcja cieszy się bardzo

dużym zainteresowaniem. – Dofinansowanie do ciepła sieciowego pozwala zapobiec pogarszaniu się sytuacji materialnej odbiorców wrażliwych społecznie i przeciwdziała powstawaniu zaległości w należnościach za ciepło. Dzięki wsparciu wzrasta poczucie bezpieczeństwa bytowego mieszkańców, a instytucje realizujące program są postrzegane jako podmioty przyjazne dla społeczności lokalnej.

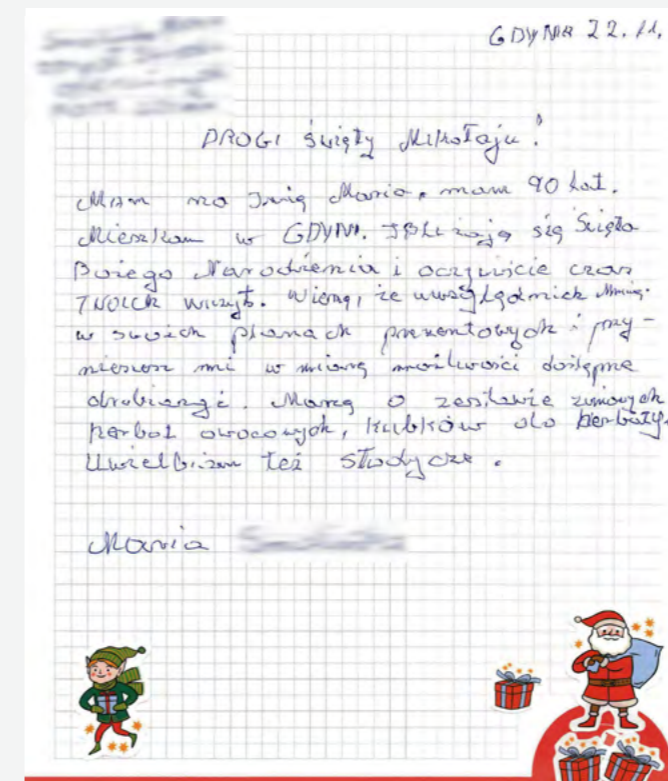


W Rzeszowie wsparcia udzielono kolejny raz Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci. W imieniu podopiecznych swoją wdzięczność wyraził jej prezes Rafał Ciupiński. – Dziękujemy, że wspólnie z nami dajecie naszym podopiecznym nadzieję i sprawicie, że na ich twarzach pojawia się uśmiech. Składamy gorące podziękowania za przekazany dar serca, który przyczyni się do realizacji misji naszego Hospicjum.

Elektrociepłownia w Bydgoszczy w tej edycji projektu przekazała wsparcie finansowe Bydgoskiemu Zespołowi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, Zespołowi Szkół Elektrycznych w Bydgoszczy oraz schronisku dla zwierząt. – Zima to czas, kiedy schroniska przeżywają trudny okres, a zamieszkujące w nich zwierzęta jeszcze bardziej potrzebują pomocy. Przekazane wsparcie pozwoli na zapewnienie lepszej opieki naszym czworonożnym przyjaciołom – powiedział przedstawiciel bydgoskiej placówki.



Pracownicy KOGENERACJI przygotowali paczki dla dzieci z placówek opiekuńczych.



Na takie listy od seniorów odpowiadają pracownicy Oddziału Wybrzeże, wcielając się w rolę mikołajów.



W Kielcach w ramach projektu wsparcia finansowego udzielono Caritasowi Diecezji Kieleckiej oraz Polskiemu Stowarzyszeniu na rzecz Osób Niepełnosprawnych, a w Toruniu trzem placówkom mającym pod opieką osoby niepełnosprawne oraz jednej, której celem jest wzmacnianie potencjału i poczucia własnej wartości u dzieci i młodzieży. Z kolei Elektrociepłownia Zielona Góra swoje środki przekazała Ośrodkowi Pomocy Społecznej, a Elektrociepłownia Wybrzeże wspomogła podopiecznych wskazanych przez lokalne miejskie ośrodki pomocy społecznej. – Akcja „Dzielimy się ciepłem” napawa dużym optymizmem – podkreśliła Mirosława Cuper, kierownik Gdyńskiego Ośrodka Wsparcia. – To dowód na to, że wciąż są wokół nas ludzie i firmy, którym leży na sercu dobro drugiego człowieka, w przypadku naszego ośrodka osób starszych, z niepełnosprawnościami, przewlekle chorych i nierzadko samotnych.

W Krakowie finałowa gala projektu, organizowana we współpracy z Urzędem Miasta, odbywa się zawsze w drugiej połowie grudnia. W jej trakcie wręczane są symboliczne czeki i ma miejsce prezentacja organizacji pozarządowych, które w danym roku otrzymują wsparcie.

Program „Dzielimy się ciepłem” został wyróżniony przez Forum Odpowiedzialnego Biznesu – znalazł się wśród 60 projektów społecznych biznesu, które miały największą wartość dla społeczeństwa w mijającym trzydziestoleciu. Był również nominowany do Nagrody Obywatelskiej Prezydenta RP.

Świąteczne zbiórki i listy do mikołaja

Nasi pracownicy bardzo chętnie uczestniczą też w innych zbiórkach świątecznych na rzecz potrzebujących. W tym roku do akcji przygotowują się już elektrociepłownie w Krakowie i Lublinie, które chcą się zaangażować w pomoc lokalnym domom dziecka. Pracownicy KOGENERACJI oraz Oddziału Wybrzeże także podczas tegorocznych świąt wcielają się w rolę mikołajów. Ich zadaniem będzie obdarowanie dzieci z placówek opiekuńczych i seniorów będących pod opieką MOPS wymarzonimi świątecznymi prezentami, które wymienione zostały w listach. Jak przekonuje nas jedna z osób zaangażowanych w akcję, przygotowanie takiego prezentu to o wiele większa radość niż oczekiwanie na to, co samemu dostanie się pod choinką.

Górnicza tradycja

Departament Komunikacji, PGE GiEK

Pobudka o świcie, msza w intencji pracowników kopalń i ich rodzin, przemarsz ulicami Bełchatowa w asyście górniczej orkiestry oraz uroczysta akademia w hali widowiskowo-sportowej – 1 grudnia pracownicy PGE GiEK świętowali Barbórkę.

Koniec roku to dla górników czas podsumowań i obchodów ich święta. Pracownicy z Kopalń Bełchatów i Turów PGE GiEK, a także zaproszeni goście spotkali się na centralnej akademii w Bełchatowie. Obchodom Barbórki towarzyszyły też tradycyjne górnicze biesiady: karczmy piwne i babskie combry.

Stabilne dostawy energii elektrycznej

Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE SA, w przesłanym liście przekazał górnikom wyrazy szacunku za podejmowanie wyzwań, jakie stawiają branży energetyczna i górnicza.



Zwrócił uwagę, że Kopalnia Węgla Brunatnego Bełchatów jest największym i najnowocześniejszym tego typu obiektem w Polsce. – Ma ona ogromne znaczenie dla polskiej gospodarki, przyczyniając się nie tylko do rozwoju regionu i lokalnej społeczności, lecz także do zwiększania potencjału energetycznego naszego kraju. Jest to szczególnie istotne właśnie teraz, w obliczu aktualnej sytuacji geopolitycznej na świecie, w której znajduje się również Polska. W ogromnej mierze to dzięki państwa codziennej pracy możliwe są niezakłócone dostawy niezbędnej ilości paliwa dla pobliskiej Elektrowni Bełchatów, odpowiedzialnej za ok. 20 proc. krajowego zapotrzebowania na energię elektryczną – podkreślił prezes.

Większe wyzwania

Zbigniew Kasztelewicz, p.o. prezes zarządu PGE GiEK, zwrócił uwagę, że kolejna Barbórka obchodzona jest w klimacie poważnych wyzwań dla górnictwa, będącego filarem sektora energetycznego polskiej gospodarki.

– Górnicze święto jest okazją, by podkreślić, jak ważna jest rola pracowników kopalń, nie tylko dla rozwoju naszej spółki, lecz także dla suwerenności naszego państwa. Stabilna pozycja PGE GiEK w polskiej gospodarce wynika bezpośrednio z rzetelnego wykonywania obowiązków przez pracowników naszych Oddziałów. Chciałbym szczególnie docenić wasz wkład, drodzy górnicy Turowa

i Bełchatowa, w codzienną pracę, która przekłada się na ciągły rozwój i ugruntowaną pozycję spółki na gospodarczej mapie Polski – zaznaczył Zbigniew Kasztelewicz.

Odnaczenia i moc życzeń

Obchody Barbórki były okazją do podziękowania pracownikom za zaangażowanie w pracę na rzecz przedsiębiorstwa i uznania ich zasług dla rozwoju górnictwa. Moc życzeń popłynęła także od gości, którzy podkreślali, że rytm regionów bełchatowskiego i bogatyńskiego wyznaczają kopalnie i elektrownie wraz z pracującymi w nich ludźmi.



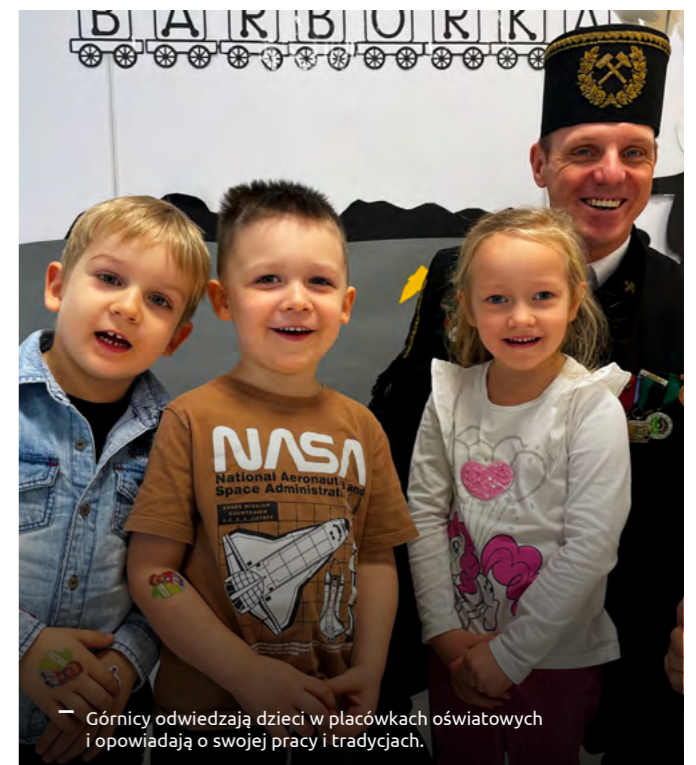
Podczas gali wręczono m.in. odznaczenia resortowe i zakładowe zasłużonym górnikom.

Praca górnika bez tajemnic

Obchody Barbórki to także okazja, by odkryć tajemnice pracy górników przed najmłodszymi. Pracownicy Kopalni Bełchatów co roku na początku grudnia odwiedzają lokalne przedszkola i szkoły, żeby opowiedzieć o górniczych tradycjach i pracy w kopalni.



Karczmy i combry to tradycyjne barwne spotkania, którym towarzyszy radosna atmosfera.



Górnicy odwiedzają dzieci w placówkach oświatowych i opowiadają o swojej pracy i tradycjach.

W tym roku 45 górników i 9 górniczek podczas wizyt w 71 placówkach oświatowych w Bełchatowie, Radomsku, Piotrkowie Trybunalskim, Gorkowicach, Zelowie, Szczercowie, Kiełczygłowie i Ruścu spotkało się z ponad 9 tys. dzieci.

Maluchy i uczniowie przygotowali dla gości programy artystyczne i laurki. Z wielkim zainteresowaniem słuchali opowieści górników o tym, jak wygląda produkcja energii elektrycznej, i z bliska oglądali górniczy mundur i kordzik. Otrzymali też słodkie niespodzianki.

Święto kolejarzy

Piotr Flakiewicz, Biuro ds. Energetyki Kolejowej, PGE SA

W tym roku PGE Energetyka Kolejowa świętowała Dzień Kolejarza po raz pierwszy jako część naszej Grupy. Ogólnopolskie obchody były okazją do uhonorowania osób zasłużonych dla rozwoju transportu kolejowego w kraju.

Kilkunastu pracowników PGE Energetyka Kolejowa zostało odznaczonych podczas uroczystej gali, która odbyła się 13 listopada w Teatrze Narodowym w Warszawie. Na wydarzenie zorganizowane przez Grupę PKP i Związek Pracodawców Kolejowych zaproszono kilkuset kolejarzy z całego kraju. Trzech pracowników PGE Energetyka Kolejowa odebrało odznaczenia za zasługi dla rozwoju transportu kolejowego w Polsce, a dwóch – za zasługi dla kolejnictwa. Medalami za długoletnią służbę zostało uhonorowanych siedmiu pracowników spółki.

Święto Kolejarza (albo Dzień Kolejarza) od 1981 r. obchodzone jest 25 listopada, w dzień wspomnienia św. Katarzyny Aleksandryjskiej – patronki polskich kolejarzy. We wcześniejszych latach, również przed II wojną światową, Dzień Kolejarza obchodzony był we wrześniu.



Janusz Matuszek, nagrodzony odznaczeniem Zasłużony dla Transportu RP, wraz z Sylwestrem Szczensnowiczem, prezesem PGE Energetyka Kolejowa.



Sylwester Szczensnowicz
prezes zarządu
PGE Energetyka Kolejowa

Z okazji Święta Kolejarza życzę wszystkim pracownikom PGE Energetyka Kolejowa wszelkiej pomyślności w podejmowaniu nawet najtrudniejszych decyzji zawodowych i osobistych oraz ich pomyślnej i bezpiecznej realizacji. To Wasza energia i nieustanne wysiłki napędzają koła składów, które codziennie dowożą tysiące osób do celu. Dziękujemy za zaangażowanie i poświęcenie, z jakim to robicie.

Oprócz kolejarzy w wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP, rządu oraz urzędów centralnych, parlamentarzysty, prezesi i członkowie zarządów spółek kolejowych, a także reprezentanci związków zawodowych, kolei zagranicznych i organizacji branżowych.



Podróż napędzana hybrydowo

Piotr Flakiewicz, Biuro ds. Energetyki Kolejowej, PGE SA

Rozwój infrastruktury do ładowania szynowych pojazdów hybrydowych i optymalizacja wykorzystania energii na kolei – te cele PGE Energetyka Kolejowa i Koleje Mazowieckie chcą osiągnąć dzięki wspólnym projektom.

Rozwój infrastruktury do ładowania szynowych pojazdów hybrydowych to kolejny wspólny projekt obu spółek, który ma poprawić efektywność energetyczną na kolei i podnieść jakość usług świadczonych przez sektor. Jego założenia zostały przedstawione w liście intencyjnym, który PGE Energetyka Kolejowa i Koleje Mazowieckie podpisały pod koniec listopada.

– Jestem przekonany, że nasze wspólne działania zaowocują rozwiązaniami, które zoptymalizują wykorzystanie energii u mazowieckiego przewoźnika oraz pomogą wyeliminować emisję setek ton CO₂ – powiedział Sylwester Szczensnowicz, prezes PGE Energetyka Kolejowa.

Napędy hybrydowe stają się realną alternatywą dla napędów spalinowych, także na kolei. Pociągi tego typu mogą jeździć, korzystając z energii trakcyjnej, jak również – na odcinkach niezelektryfikowanych – posiłkując się energią z wewnętrznych baterii. Rozwiązania hybrydowe to zatem pomost do całkowitego przejścia taboru kolejowego na czyste napędy.

– Dzięki wymianie wiedzy i doświadczeń będziemy w stanie wdrażać kluczowe rozwiązania celem wprowadzania zmian i unowocześniania całego sektora kolejowego, a to z pewnością zostanie docenione przez naszych pasażerów – podkreślił Robert Stępień, prezes Kolei Mazowieckich. Jak dodał, w ubiegłym roku z usług przewoźnika skorzystało ponad 59 mln podróżnych. Codziennie spółka uruchamia więcej niż 700 pociągów i obsługuje 15 linii kolejowych. Jej tabor zatrzymują się na przeszło 300 stacjach i przystankach kolejowych.

Współpraca PGE Energetyka Kolejowa i Kolei Mazowieckich będzie skoncentrowana na wybudowaniu w Chorzelach i Sierpcu niezbędnej infrastruktury umożliwiającej ładowanie szynowych pojazdów elektryczno-akumulatorowych. Dzięki stanowiskom ładowania pociągi kursujące na trasach Ostrołęka – Chorzele oraz Sierpc – Płock, z możliwością obsługi trasy Sierpc – Nasielsk, nie będą musiały korzystać z trakcji spalinowej.

PGE Energetyka Kolejowa oferuje kompleksowe dostawy energii dla sektora kolejowego. – Naszym naturalnym obszarem działania jest dostawa energii elektrycznej do sieci trakcyjnej oraz sprzedaż oleju napędowego poprzez sieć kolejowych stacji tankowania. Profil usług nie jest jednak zamknięty. Jesteśmy w stanie zaoferować nowoczesne rozwiązania także w zakresie kolejowych stacji ładowania czy też stacji tankowania wodorem – wyjaśnia Piotr Obrycki, dyrektor Biura Badań i Rozwoju w PGE Energetyka Kolejowa.

Jak podkreśla Czesław Sulima, członek zarządu i dyrektor eksploatacyjny Kolei Mazowieckich, spółka chce, aby oferowane przez nią połączenia pozostały pierwszym wyborem tysięcy pasażerów w regionie. – Aby działać efektywnie, stawiamy na innowacyjne rozwiązania, takie jak szynowe pojazdy hybrydowe. Koleje Mazowieckie jako pierwszy przewoźnik w Polsce decydują się na włączenie ich do swojej floty – powiedział.

Obie spółki działają razem w ramach wspólnej inicjatywy branży kolejowej Centrum Efektywności Energetycznej Kolei oraz projektu Zielona Kolej, którego inicjatorem jest PGE Energetyka Kolejowa.

Wdrożone, nagrodzone

Marlena Kamińska, Biuro ds. GOZ, PGE SA

Geoszyb, czyli innowacyjna mieszanka opracowana przez PGE Ekoserwis, wykorzystywana do likwidacji wyrobisk górniczych, zdobył wyróżnienie w konkursie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Konkurs PARP popularyzuje najlepsze rozwiązania gospodarki obiegu zamkniętego, obejmujące produkty i modele biznesowe wspierające ochronę środowiska oraz przynoszące korzyści ekonomiczne, społeczne i zarządcze. Jak można przeczytać w wynikach konkursu, wyróżnienie w kategorii „produkt wdrożony” zdobyła „zestawiona mieszanka wypełniająca Geoszyb – stosowana w likwidacji wyrobisk górniczych w procesach przywracania wartości użytkowych terenom zdegradowanym w wyniku działalności przemysłowej”. Nagrodę, która potwierdziła naszą pozycję lidera obszaru GOZ w energetyce, odebrał prezes PGE Ekoserwis Lech Sekyra.

Geoszyb to innowacyjne rozwiązanie produktowe stosowane w przywracaniu wartości użytkowych terenom pogórnym i przemysłowym. Do produkcji tej mieszanki wykorzystuje się m.in. kruszywo powstające w trakcie procesu odzysku węgla z hałd pogórnym i popioły lotne ze spalania węgla w energetyce.

Z korzyścią dla środowiska

– Opracowana przez nas wspólnie z przedstawicielami nauki technologia oraz przeznaczony dla niej produkt o nazwie Geoszyb są obecnie najbardziej skutecznymi narzędziami likwidacji nieczynnych szybów kopalnianych, gwarantującymi stabilność i trwałość. Oferowane przez PGE Ekoserwis rozwiązanie nie tylko zapewnia bezpieczeństwo ludziom i ich majątkom, lecz także jest korzystne dla środowiska – informuje prezes Lech Sekyra.

Geoszyb to przykład innowacji, która domyka pętlę obiegu materiałów i przywraca wartość terenom użytkowym zdegradowanym w wyniku działalności przemysłowej. Kruszywo stosowane do produkcji mieszanki Geoszyb trafia z powrotem do miejsca, z którego zostało wydobyte, i pomaga w likwidacji wyrobisk górniczych.

Produkcja i stosowanie mieszanki nie tylko umożliwiają wykorzystanie potencjału gospodarczego ubocznych materiałów z energetycznego spalania paliw (popioły) oraz ubocznych produktów

wydobycia (z hałd). To także kompleksowe rozwiązanie stanowiące połączenie innowacji produktowej (innowacyjna mieszanka wypełniająca) i procesowej, ponieważ produkcja mieszanki odbywa się w miejscu jej aplikacji.

Pierwszeństwo dla surowców wtórnych

Stosowanie mieszanki pozwala przede wszystkim przywracać wartości użytkowe terenom. Pomaga także usuwać zagrożenia stwarzane przez szyby pokopalniane. Wykorzystywanie Geoszybu to praktyka doskonale ilustrująca działanie w myśl zasady „pierwszeństwo dla surowców wtórnych”. Ponadto minimalizuje ona powstawanie odpadów i optymalizuje redukcję tych już wcześniej powstałych. Produkt domyka także obieg wykorzystywanych zasobów i zmniejsza emisję CO₂ wynikającą z zastosowania surowców naturalnych.

Zgłoszone do udziału w konkursie przez PGE Ekoserwis rozwiązanie jest innowacyjne w skali kraju. Technologia została już wykorzystana w likwidacji kilku szybów. W przyszłości może być rozpowszechniona w państwach ościennych – np. w Czechach i Słowacji.



Zabytek z nową mocą

Piotr Kwiatkowski, Biuro ds. OZE, PGE SA

Iceland
Liechtenstein
Norway grants

PGE Energia Odnawialna modernizuje Elektrownię Wodną Gubin. W obiekcie trwa wymiana trzech hydrozespołów wraz z zapleczem technologicznym. Prace są prowadzone zgodnie z planem i mają potrwać do końca marca 2024 r.

Elektrownia Wodna Gubin jest elektrownią przepływową o łącznej mocy 1,1 MW, zlokalizowaną przy stopniu wodnym piętrzącym wody Nisy Łużyckiej. Oba obiekty – stopień wodny wraz z elektrownią – zostały wybudowane w 1905 r. EW Gubin ma jedną z najstarszych turbin wodnych współczesnej Polski, która w uzgodnieniu z konserwatorem zabytków zostanie wyeksponowana przed budynkiem. – Prace modernizacyjne są bardzo zaawansowane i potrwać do końca marca 2024 r. Po ich zakończeniu Elektrownia Wodna Gubin będzie mogła bezawaryjnie pracować przez kolejne minimum 40 lat. Jednocześnie o ok. 10 proc. zwiększy się jej wydajność – do 4 tys. MWh energii elektrycznej rocznie, co pozwoli zaspokoić zapotrzebowanie na prąd ok. 2 tys. gospodarstw domowych – powiedział Marcin Karlikowski, prezes zarządu PGE Energia Odnawialna.

Układ technologiczny zakładu charakteryzuje się rzadko spotykanym rozwiązaniem – elektrownia łączy funkcję budowli upustowej oraz generacyjnej. Pozwala na to sposób budowy komór w kształcie prostokąta. – W obiekcie są prowadzone roboty budowlane związane z adaptacją istniejących komór turbin, w których zostały zamontowane konstrukcje krzywaków wraz ze stożkami – informuje Bartosz Zieliński, kierownik projektu w PGE Energia Odnawialna. – Na obecnym etapie wykonawca realizuje prace związane ze zrobieniem korpusów turbin, przekładni oraz łopat aparatu kierowniczego i wirnika. Następnie rozpoczną się dostawy generatorów wraz z urządzeniami w zakresie elektryki i automatyki – dodaje.



Nie tylko modernizacja, ale i edukacja

W listopadzie ponad 40 uczniów z Technikum Kształtowania Środowiska, uczących się na kierunku technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej w Zespole Szkół w Piotrkowie Trybunalskim, wzięło udział w wizycie studyjnej w EW Smardzewice. Młodzież mogła nie tylko zwiedzić elektrownię, lecz także posłuchać m.in. o wspomnianej modernizacji urządzeń w EW Gubin. – W trakcie wycieczki uczniowie dowiedzieli się, jakie są różnice pomiędzy elektrowniami wodnymi i jakie mają one zadanie w polskim systemie elektroenergetycznym. Przyszli technicy mogli posłuchać także o modernizacji i wyzwaniach związanych z wymianą głównych urządzeń, łącznie z korpusami turbin, przekładniami oraz łopatami aparatu kierowniczego i wirników. Zapoznali się również z harmonogramem wymiany generatorów wraz z urządzeniami w zakresie elektryki i automatyki, a ponadto mogli zwiedzić elektrownię. Zobaczyli najważniejsze urządzenia i instalacje energetyczne, m.in.: hydrogeneratory, zapórę i nastawnię elektrowni oraz Zbiornik Sulejowski na rzece Pilicy – wylicza Bartosz Zieliński.



Pretekstem do organizacji wizyty studyjnej w EW Smardzewice był remont Elektrowni Wodnej Gubin, który jest realizowany m.in. dzięki wsparciu funduszy Europejskiego Obszaru Gospodarczego i funduszy norweskich. Projekt „Modernizacja wyposażenia technologicznego EW Gubin” korzysta z dofinansowania o łącznej wartości blisko 8 mln zł, otrzymanego w proporcji: 85 proc. z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2014-2021 oraz 15 proc. ze środków budżetu państwa. Celem programu „Środowisko, Energia i Zmiany Klimatu” jest złagodzenie zmian klimatycznych i zmniejszenie wrażliwości na zmianę klimatu.



Współpraca dla innowacji w obszarze GOZ

Marlena Kamińska, Biuro ds. GOZ, PGE SA

Centrum Badań i Rozwoju GOZ Grupy PGE oraz nowo otwarte Centrum Zrównoważonej Gospodarki Surowcami i Energią Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią Polskiej Akademii Nauk podpisały list intencyjny dotyczący współpracy w obszarze gospodarki obiegu zamkniętego.

W ramach współpracy będą prowadzone projekty badawcze, które pozwolą jeszcze lepiej wykorzystywać uboczne produkty spalania (UPS) w różnych branżach.

Grupa PGE stale zwiększa swoje zaangażowanie w obszarze badań nad surowcami antropogenicznymi, a także w zakresie projektów badawczo-rozwojowych związanych z transformacją energetyczną, czystym środowiskiem i gospodarką o obiegu zamkniętym. Współpraca z PAN poszerzy ofertę badawczą obu placówek i przyczyni się do zwiększenia wykorzystania w gospodarce materiałów powstających na bazie ubocznych produktów spalania i ubocznych produktów wydobycia węgla. Celem przedsięwzięcia jest również wspieranie rozwoju nowoczesnej energetyki, w szczególności odnawialnych źródeł energii oraz procesu pozyskiwania różnych surowców w ramach koncepcji gospodarki obiegu zamkniętego – mówi Lech Sekyra, prezes zarządu PGE Ekoserwis.

Założeniem gospodarki o obiegu zamkniętym jest ochrona surowców naturalnych oraz powtórne stosowanie tych, które już raz wykorzystano. Dając drugie życie różnym materiałom, GOZ minimalizuje emisję dwutlenku węgla i chroni środowisko naturalne. Centrum Badań i Rozwoju GOZ Grupy PGE realizuje zadania zbliżające energetykę do ekologii.

– Dzięki podpisaniu listu intencyjnego będą możliwe wspólne działania w obszarze prac badawczo-rozwojowych i tworzenia racjonalizatorskich rozwiązań, w tym efektywniejszego rozwoju technik i technologii gospodarowania odpadami, różnego rodzaju modelowania inżynierskiego czy też prac badawczych pod kątem złożonych wymagań środowiskowych związanych z tego typu działalnością. Infrastruktura badawcza, którą dysponują oba centra, w tym laboratoria do badań surowców i odpadów, przyczyni się do istotnego poszerzenia oferty



Podpisanie listu intencyjnego. Od lewej: Lech Sekyra, prezes zarządu PGE Ekoserwis, i prof. Krzysztof Galos, dyrektor Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN.

badawczej zarówno Instytutu, jak i spółki PGE Ekoserwis – mówi prof. Krzysztof Galos, dyrektor Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN.

W ramach współpracy będzie możliwe rozpoczęcie badań dotyczących bardziej efektywnego wykorzystywania surowców naturalnych, optymalnego korzystania z materiałów ze składowisk i hałd, a także opracowanie rozwiązań mających na celu zapobieganie powstawaniu odpadów czy ich składowaniu. Planowane jest również wspólne składanie publikacji naukowych lub patentów w przypadku odkrycia innowacyjnego rozwiązania oraz promocja zagadnień dotyczących gospodarki obiegu zamkniętego.



W centrum kształcenia młodych kadr

Anna Kołacz, Centrum Wiedzy i Rozwoju Grupy PGE

PGE SA, władze powiatu radzyńskiego, Polskie Towarzystwo Elektrociepłowni Zawodowych i Politechnika Lubelska podpisały porozumienie dotyczące funkcjonowania przyszłego branżowego centrum umiejętności (BCU).

Placówka, która ma powstać w Radzynie Podlaskim, będzie kształcić, szkolić i egzaminować w dziedzinie elektryki.

Jej utworzenie to odpowiedź na potrzebę doskonalenia kadr z branży elektrycznej. Przyczyni się m.in. do wzmocnienia i rozwoju kwalifikacji pracowników spółek naszej Grupy.

W docelowym budynku BCU trwają obecnie prace remontowe oraz adaptacyjne pomieszczeń i pracowni. Pierwsze szkolenia i kursy zaplanowano tu na przyszły rok.

PGE SA, Polskie Towarzystwo Elektrociepłowni Zawodowych oraz Politechnika Lubelska zapewnią tej inicjatywie wsparcie merytoryczne. Główne zadania naszej Grupy to pomoc w przygotowaniu materiałów szkoleniowych oraz zaangażowanie w projekt szkoleniowców, prelegentów, wykładowców i specjalistów z branży elektrycznej.



Nad stworzeniem BCU pracuje zespół złożony z przedstawicieli PGE SA, powiatu radzyńskiego oraz PTEZ i Politechniki Lubelskiej.

Projekt, którego pełna nazwa brzmi „Utworzenie zaawansowanego technologicznie ośrodka kształcenia, szkolenia i egzaminowania w dziedzinie elektryki – Branżowego Centrum Umiejętności w Powiecie Radzyńskim”, został zgłoszony przez lidera projektu, powiat radzyński, do konkursu Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji „Utworzenie i wsparcie funkcjonowania 120 branżowych centrów umiejętności (BCU)” realizowanego w ramach Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności. Otrzymał pozytywną ocenę i dofinansowanie w wysokości 13 mln zł. Będzie prowadzony do 30 września 2025 r.

Czym są branżowe centra umiejętności?

Branżowe centra umiejętności to ogólnopolskie ośrodki kształcenia, szkolenia i egzaminowania uczniów, studentów, doktorantów, pracowników branż i innych uczących się osób. Ich zadaniami, poza prowadzeniem działań edukacyjnych i szkoleniowych, są integrowanie edukacji z biznesem oraz upowszechnianie innowacji i nowych technologii w danej branży.

Sieć BCU o zasięgu ogólnokrajowym ma umożliwić uzyskiwanie i uzupełnianie wiedzy, podnoszenie kwalifikacji zawodowych lub ich zmianę. Ma przygotowywać kadry dla potrzeb poszczególnych branż w ścisłej współpracy z ich przedstawicielami.

BCU wesprą także współpracę szkół i uczelni z pracodawcami, dzięki czemu uczniowie, nauczyciele i administratorzy placówek będą mieli łatwy dostęp do innowacji. Wspomogą też doradztwo zawodowe dla uczniów oraz aktywizację zawodową studentów, doktorantów i absolwentów szkół wyższych.

Podpisanie umowy pomiędzy PGE Systemy, PGE Dystrybucja i Nokia Solution and Networks na potrzeby budowy sieci LTE450. Podsumowanie działań w Programie LTE450.



W podpisaniu umowy z Nokią uczestniczyli Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE SA, zespół Programu LTE450 wraz z przedstawicielami zarządów PGE Systemy, PGE Dystrybucja, Nokia Enterprise oraz zaproszeni dziennikarze.

LTE450 – bezpieczeństwo, niezawodność, przyszłość

Katarzyna Łazarowicz, PGE SA

Zrobiliśmy kolejny krok w kierunku uruchomienia nowoczesnej sieci łączności dla energetyki. Po umowie realizacyjnej na modernizację wież własnych PGE, dostawę i wdrożenie Sieci Radiowej (RAN LTE450), dostawę i wdrożenie komponentów sieci rdzeniowej (CORE LTE450), mamy już podpisaną umowę na dostawę i wdrożenie komponentów sieci teletransmisyjnej typu mobile backhaul (MBH) na potrzeby sieci LTE450. Jak w praktyce wyglądają prace przy realizacji kluczowej inwestycji naszej Grupy? O tym nasi przedstawiciele opowiedzieli podczas branżowych konferencji.

Spółki PGE Systemy i PGE Dystrybucja 7 grudnia podpisały umowę z firmą Nokia Solutions and Networks na dostawę i wdrożenie komponentów sieci teletransmisyjnej typu MBH. Podmiot będzie odpowiedzialny za dostarczenie i implementację w sumie ponad 600 urządzeń w sieci teletransmisyjnej PGE. Umowa obejmuje dostawę routerów i przetworników klasy IP/MPLS, źródeł synchronizacji oraz specjalnych systemów nadzoru i zarządzania

(system OSS). Nokia dostarczy urządzenia o architekturze modularnej z mechanizmami wysokiej dostępności (wyposażenie głównych punktów węzłowych, zlokalizowanych w centrach przetwarzania danych oraz centralnych pomieszczeniach technicznych, tzw. węzłach szkieletowych) oraz urządzenia kompaktowe przewidziane do instalacji w lokalizacjach stacji bazowych LTE450 (tzw. węzłach dostępowo-agregacyjnych). Rozwiązanie, oprócz zaawansowanych mechanizmów

zarządzania ruchem i jakością usług QoS, zapewni wysoki poziom cyberbezpieczeństwa. Wykonawca po wdrożeniu jest także zobowiązany świadczyć usługi wsparcia technicznego i gwarancji przez 10 lat.

Sieć teletransmisyjna to istotny element w architekturze budowanego systemu LTE450. Jest niezbędna do integracji centralnych komponentów LTE (sieć rdzeniowa CORE LTE) z radiowymi urządzeniami nadawczo-odbiorczymi instalowanymi na stacjach bazowych w terenie (RAN, urządzenia radiowe odpowiadające za zapewnienie zasięgu w paśmie 450 MHz). Wdrażane w ramach umowy z Nokią urządzenia mają za zadanie zapewnić, za pośrednictwem zasobów infrastrukturalnych naszej Grupy, transmisję danych pomiędzy komponentami CORE i RAN, z uwzględnieniem możliwości priorytetyzacji ruchu w zależności od typów realizowanych w systemie LTE450 usług łączności dla energetyki.

W gronie ekspertów

Dzień wcześniej, 6 grudnia, podczas VII Konferencji „Inteligentna Energetyka” pod hasłem „Cyber(NIE)bezpieczeństwo polskiej energetyki – fakty czy mity?” w Warszawie o bezpieczeństwie Programu LTE450 opowiadał Paweł Zajączkowski, ekspert ds. bezpieczeństwa sieci LTE w PGE Systemy.



Paweł Zajączkowski
ekspert ds. bezpieczeństwa sieci LTE, Wydział Łączności Specjalnej, PGE Systemy

Funkcjonowanie najważniejszych z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa gałęzi przemysłu, w tym energetyki, jest coraz bardziej uzależnione od rozwiązań teleinformatycznych zapewniających łączność. Nie ma rozwoju nowoczesnej energetyki bez nowoczesnej łączności, umożliwiającej niezakłócony przepływ coraz większej ilości informacji i dającej dostęp do nich w czasie rzeczywistym. Podstawowym wymaganiem energetyki wobec nowoczesnej łączności jest jej bezpieczeństwo, niezawodność i dostępność. I takie warunki będzie zapewniała budowana w Grupie PGE sieć LTE450.

O tym, jak wygląda wdrożenie sieci łączności LTE 450 MHz dla energetyki, dowiedzieli się w połowie listopada również uczestnicy XXII Konferencji „Systemy Informatyczne w Energetyce SIWE'23”, która odbyła się w Wiśle. O Programie LTE450 realizowanym w naszej Grupie opowiedzieli przedstawiciele PGE Systemy.

W ramach bloku tematycznego „Rozwiązania IT dla energetyki” Damian Zajączkowski i Paweł Strzeszewski zaprezentowali szczegółowo status budowy sieci i przypomnieli, że koncesja na pasmo 450 MHz obejmuje całą Polskę. Jak podkreślili, umożliwi to świadczenie bezpiecznej, szerokopasmowej transmisji danych, która w obecnych czasach staje się kluczowa w dostawach energii elektrycznej.



Architekt Programu LTE450 Paweł Strzeszewski oraz dyrektor Programu LTE450 Damian Zajączkowski.

– Rok 2023 to przede wszystkim prace związane z finalizacją przetargów publicznych realizowanych w trybie sektorowych negocjacji z ogłoszeniem, w których zakresie było nabycie wyposażenia sieci LTE450 w postaci sprzętu telekomunikacyjnego, niezbędnego do świadczenia usług dla energetyki – powiedział Damian Zajączkowski, dyrektor programu. – Aktualnie w Programie LTE450 jest realizowany Etap 1. Fazy Inwestycyjnej dla Operatora Sieci Dystrybucyjnej, którym jest PGE Dystrybucja – dodał.

Prelegenci z PGE Systemy omówili również zagadnienia techniczne realizowane w poszczególnych projektach wdrożeniowych. Paweł Strzeszewski przedstawił koncepcję techniczną programu wraz z wysokopoziomą architekturą rozwiązania. Na przykładach zaprezentował plan uruchomienia usługi LTE450 i standardy dla stacji bazowych. Stuchacze poznali zagadnienia związane m.in. z modernizacją i adaptacją wież, systemami zasilania oraz wdrażanymi komponentami sieci rdzeniowej CORE i sieci radiowej RAN. Ponadto omówione zostały teletransmisyjna sieć szkieletowa oraz teletransmisyjna sieć agregacyjna. Przedstawiciele Programu LTE450 opowiedzieli, jak będzie wyglądać praca inżynierów w nowym Centrum Nadzoru Sieci LTE450 (NOC) oraz w Laboratorium LTE450 (Test Lab), gdzie już teraz mogą być badane próbki urządzeń pracujących w paśmie LTE450. Zaprezentowali też aspekty biznesowe i pierwszą wersję portalu samoobsługowego dla przyszłych klientów, którymi będą m.in. operatorzy systemów dystrybucyjnych (OSD).

Prezentację dopełniło przedstawienie specyfikacji sieci wydzielonej, elementów operacyjnych oraz wybranych elementów bezpieczeństwa w odniesieniu do architektury LTE450. Na koniec przedstawiciele PGE Systemy zaprosili do współpracy przyszłych interesariuszy wdrożenia LTE450 w Polsce.

Konferencja SIWE'23

Była okazją do przybliżenia korzyści, jakie przyniesie uruchomienie sieci LTE 450 MHz dla energetyki. To m.in.:



CYBER SECURITY TRAINING CENTRE OF EXCELLENCE

EKSPERCKIE CENTRUM SZKOLENIA CYBERBEZPIECZEŃSTWA

Gra o cyberbezpieczeństwo

Katarzyna Łazarowicz, PGE SA

Zespół naszych ekspertów od cyberbezpieczeństwa wzięł udział w rozgrywkach CyberEXPERT GAME. Wraz z innymi drużynami reprezentującymi państwowe instytucje doskonalił umiejętności walki z cyberprzestępcami podczas wymagającej, wirtualnej rywalizacji.

Już po raz trzeci zespół PGE został zaproszony do udziału w rozgrywkach organizowanych przez Eksperskie Centrum Szkolenia Cyberbezpieczeństwa (ECSC). Naszą reprezentację tworzyli pracownicy PGE Systemy i PGE Energia Ciepła. Udział w CyberEXPERT GAME (CEG) to element współpracy między PGE Systemy a ECSC, które jest czołową jednostką w Ministerstwie Obrony Narodowej w sferze cyberbezpieczeństwa, kryptologii oraz technologii informacyjnych.

Ideą wirtualnych zawodów, które w tym roku rozegrano 29-30 listopada, jest rozwijanie umiejętności walki z cyberzagrożeniami, zdobywanie doświadczenia i budowanie zgranej społeczności w gronie ekspertów z państwowych instytucji. Tegoroczne rozgrywki zostały poprzedzone specjalnymi warsztatami. Jak podkreślają członkowie naszej reprezentacji, wiedza, którą podczas nich zdobyli, jest bezcenna.

Praca zespołowa

Na CyberEXPERT GAME reprezentacja PGE musiała się zmierzyć z kilkuset podatnościami* różnego typu, cechującymi się odmiennym poziomem skomplikowania i odrębnymi możliwościami skutecznego

wykorzystania. Tym razem zadania odnosiły się do bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej, przetwarzania danych oraz ochrony interesów narodowych i gospodarczych. Podczas CEG zespoły działały pod presją czasu, rozwiązywały problemy związane z odnajdywaniem podatności, naprawianiem błędów konfiguracyjnych oraz obroną przed cyberatakami.



Jak podkreślają nasi zawodnicy, autorzy zadań starali się zwrócić uwagę uczestników na przechowywanie prywatnych danych na komputerach służbowych przez pracowników przedsiębiorstw. W takich plikach mogą się znajdować różne informacje i aplikacje, które wpływają na bezpieczeństwo sieci firmowej. Tego typu praktyki nie powinny mieć miejsca, dlatego podczas rozgrywek weryfikowano, czy zespoły sprawdzą, co w takich plikach się znajduje. – Oprócz poszerzenia wiedzy i zdobycia doświadczenia dodatkową wartością CyberEXPERT GAME była możliwość osobistego spotkania współpracowników, którzy na co dzień pracują w różnych obszarach i lokalizacjach, co z pewnością przełoży się na ich lepszą integrację – mówi Grzegorz Wojtaszek, dyrektor Departamentu Cyberbezpieczeństwa w PGE Systemy.

Wartościowe doświadczenie

Rozgrywki CyberEXPERT GAME bazują na scenariuszach stawiających zespoły w sytuacjach możliwych niebezpieczeństw. Wykorzystują do tego nowoczesne środowisko treningowe CYBER RANGE. Ćwiczenia w ramach CEG są wymagające, dotyczą szerokiego zakresu umiejętności – od programowania i analizy kodu po znajomość protokołów sieciowych oraz inżynierii odwrótnej. Scenariusze odzwierciedlają prawdziwe zagrożenie, co pozwala uczestnikom przygotować się do reagowania na realne incydenty.



Działania przestępców i sposoby ataków wciąż się zmieniają i są coraz bardziej wyrafinowane. Cyberprzestępcy podnoszą swoje kwalifikacje, tworzą nowe narzędzia i testują zabezpieczenia. Sprawdzenie umiejętności na cybernetycznym poligonie, jakim jest CyberEXPERT GAME, ma więc niebagatelne znaczenie w rzeczywistości. To odpowiedź na aktualną sytuację polityczną i rosnącą liczbę konfliktów w wirtualnej przestrzeni. Wymagają one podejmowania działań edukacyjnych i doskonalących zdolności obronne osób oraz zespołów z zakresu cyberbezpieczeństwa wobec przestępczości w cyberświecie czy szpiegostwa przemysłowego. Zacięta walka w trakcie rozgrywek potwierdziła wysoki poziom umiejętności rywalizujących drużyn. Zawody CEG to nie tylko platforma do rywalizacji, ale również doskonała okazja do zdobywania doświadczenia i budowania zgranej społeczności ekspertów.

– W tym roku było zdecydowanie trudniej niż w 2022 r. Ludzie, którzy teraz budowali poligon, zawarli w nim więcej pułapek i byli one bardziej finezyjne. Wynika to z tego, że organizatorzy także zdobywają doświadczenie, jak taką przestrzeń przygotować, przybywa też możliwości zbudowania zasadzek. Rośnie również wiedza

o cyberrzeczywistości. Tak jak rozwija się świat militariów, tak rozwija się świat cybermilitariów – podsumował tegoroczną edycję CyberEXPERT Game Błażej Pawłowicz, specjalista ds. Sieci OT, Dział Cyberbezpieczeństwa, PGE Energia Ciepła SA.



Grzegorz Wojtaszek (pierwszy z lewej), dyrektor Departamentu Cyberbezpieczeństwa w PGE Systemy, i zespół reprezentujący PGE na CEG.

Nasza reprezentacja na CyberEXPERT GAME:

- Rafał Szczurkowski – PGE CERT, PGE Systemy,
- Łukasz Wolsza – PGE CERT, PGE Systemy,
- Karol Samsel – PGE CERT, PGE Systemy,
- Norbert Barcikowski – PGE CERT, PGE Systemy,
- Tomasz Droszcz – Zespół Systemów Cyberbezpieczeństwa w Departamencie Cyberbezpieczeństwa, PGE Systemy,
- Mateusz Haba – Zespół Systemów Cyberbezpieczeństwa w Departamencie Cyberbezpieczeństwa, PGE Systemy,
- Błażej Pawłowicz – Dział Cyberbezpieczeństwa w Departamencie Cyberbezpieczeństwa PGE Energia Ciepła,
- Sylwester Majcher – Zespół Zarządzania Stacjami Roboczymi w Departamencie Infrastruktury, PGE Systemy,
- Łukasz Mularczyk – Zespół Rozwoju Sieci w Departamencie Infrastruktury, PGE Systemy,
- Wiktor Gruszczyński – Zespół Rozwoju Sieci w Departamencie Infrastruktury, PGE Systemy.



* Podatność jest luką w oprogramowaniu pozwalającą atakującym wykonać działania, których twórca software'u nie przewidział.

Bez lęku wysokości

Biuro ds. OZE, PGE SA

Turbiny wiatrowe nie mają przed nim tajemnic. Na czym polega praca koordynatora ds. eksploatacji turbin wiatrowych i czy każdy może ją wykonywać? O tym i nie tylko opowiada Dariusz Anczykowski z PGE Energia Odnawialna.

Serwisem turbin wiatrowych zajmuje się od 2017 r., kiedy to miał pod opieką, w ramach serwisu fabrycznego, 15 urządzeń Enercon E-70 E4. Jak sam przyznaje, nie jest mu obce sprzątanie kilogramów smaru z wnętrza wirnika. Od 2019 r. pracuje w PGE Energia Odnawialna, koordynując serwis turbin na farmach wiatrowych w Kamieńsku i Józwinie.

Na czym polega Twoja praca?

Dariusz Anczykowski: Przejście do Grupy PGE zwiększyło zakres moich obowiązków. Jako trzyosobowy zespół wzięliśmy na barki stworzenie serwisu własnego. Obecnie odpowiadam za dwa obiekty, a moja praca to koordynacja serwisu własnego na Farmie Wiatrowej Kamieńsk oraz serwisu zewnętrznego na Farmie Wiatrowej Józwin. W serwisie własnym zajmuję się planowaniem zleceń oraz raportowaniem prac w terenie, prowadzonych przez trzyosobowy zespół. W ramach kłastera uczestniczę jako konserwator w badaniach okresowych urządzeń transportu bliskiego, a wraz z kolegami wykonujemy coroczne inspekcje topat wirników przy użyciu drona inspekcyjnego.

Jak wygląda Twój typowy dzień pracy?

D.A.: Do moich podstawowych obowiązków należy zapewnienie wysokiej dyspozycyjności farm wiatrowych, które nadzoruję. Standardowy dzień pracy zaczynam od sprawdzenia systemu SCADA pod kątem zdarzeń awaryjnych, jakie mogły zajść w nocy. Pracujemy w systemie jednozmianowym, jednak charakterystyka obiektu nakłada na nas również rotacyjne dyżury po godzinach. Jeśli doszło do awarii, ustalamy jej możliwe przyczyny, konieczny zakres naprawy oraz dostępność części zamiennych i narzędzi. Omawiamy realne zagrożenia i przygotowujemy niezbędne formalności. Poza nadzorem technicznym zdarzają się duże zadania, takie jak ocena stanu technicznego czy tworzenie szczegółowych instrukcji i dokumentów. W celu utrzymania balansu między pracą biurową a terenową jeżdżę cyklicznie na drugą farmę wiatrową, gdzie przeprowadzam drobne prace, robię oględziny infrastruktury i koordynuję roboty dodatkowe wykonywane przez firmy zewnętrzne.



Jakie wymagania trzeba spełniać i jakie mieć predyspozycje, aby pracować w tym zawodzie?

D.A.: Aby pracować w serwisie turbin wiatrowych, trzeba być przede wszystkim samodzielnym i zaangażowanym. Działamy w małych zespołach, więc każde ogniwo ma ogromny wpływ na sukces ogółu. Praca fizyczna na obiekcie wymaga oswojenia z wysokością oraz bardzo dużej tolerancji na skrajne warunki środowiskowe. Zimą jest zazwyczaj zimno, w pozostałe pory roku gorąco, a latem piekielnie gorąco – trochę tak, jakby w kubaturze przeciętnego mieszkania umieścić tony stali i dziesiątki litrów oleju nagrzanego do 50-60 stopni Celsjusza. Nie możemy sobie jednak pozwolić na outfit plażowy i wykonujemy obowiązki w pełnym ubraniu roboczym, solidnym obuwiu, z kaskiem na głowie i szelkami przemysłowymi na plecach. Ciasne i duszne przestrzenie wirnika czy wnętrza topat nie mogą być serwisowane przez osoby z klaustrofobią, a umieszczona na 100-metrowej rurze gondola, która buja się pod wpływem podmuchów wiatru, to ostrzeżenie dla cierpiących na chorobę lękową. Z kolei praca biurowa wiąże się z dużą liczbą różnorodnych zadań. Trzeba się wykazać dobrą organizacją i gotowością do działania w stresie i pod presją czasu, gdyż zdarza się, że codzienne obowiązki biurowe trzeba godzić z niespodziewaną pracą terenową.

Rozmawiał Piotr Kwiatkowski, Biuro ds. OZE, PGE SA

Dziś i jutro

Biuro ds. Ciepła, PGE SA

Anna Jamróg z KOGENERACJI jeszcze do niedawna pełniła funkcję operatora turbozespołu w siechnickiej elektrociepłowni, ale już od połowy listopada jest operatorem pierwszego etapu EC Czechnica-2, a niedługo będzie prowadzić ruch całego procesu w nowej elektrociepłowni gazowej.

Jakie to uczucie być pionierem testowania instalacji w nowo powstającej elektrociepłowni?

Anna Jamróg: To dla mnie bardzo ciekawy czas i cieszę się, że dane mi było poznać tradycyjny zakład oparty na węglu, a teraz mogę uczestniczyć w procesie wprowadzania w ruch nowej jednostki gazowej. Mimo że nowy zakład jest nadal w budowie, już od wielu miesięcy trwają wieloetapowe szkolenia pracowników, którzy w przyszłym roku rozpoczną tu pracę. Najpierw wzięliśmy udział w prowadzonych przez naszych kolegów zajęciach teoretycznych, których efektem było zdobycie uprawnień państwowych w zakresie pracy na urządzeniach elektrycznych, ciepłowniczych i gazowych. Kolejnym etapem było doskonalenie naszej wiedzy z zakresu lokalnej sieci ciepłowniczej, stacji przygotowania gazu, kotłów KSR oraz pozostałych elementów układu. Następnie pracownicy firmy Siemens szkolili nas w obszarze elektryki, AKPiA, turbin i kotłów odzysknicowych, czego zwieńczeniem był kilkudniowy pobyt w Niemczech, gdzie na symulatorach poznaliśmy system T3000, który będzie obsługiwał przyszłe urządzenia. Oprócz tego przez cały czas mamy możliwość weryfikowania naszych umiejętności w trakcie codziennych spotkań ze specjalistami głównego wykonawcy inwestycji, a od niedawna mogę samodzielnie wykorzystywać poznaną wiedzę w praktyce.

Przejście z elektrociepłowni węglowej na gazową to spore wyzwanie...

A.J.: Tak, to ambitne zadanie. Dzisiaj jestem operatorem turbozespołu, a docelowo będę odpowiadała za cały proces wytwarzania – od turbiny gazowej, poprzez turbinę parową, kotły odzysknicowe, kotły KSR, aż po sieć ciepłowniczą. Nadal będę pracować na zmiany, lecz w moim zakresie odpowiedzialności będzie dużo więcej urządzeń.

Czy trudno było wdrożyć się w tryb pracy zmianowej?

A.J.: Do wszystkiego można się przyzwyczaić. Ważne, by dobrze się zorganizować, szczególnie jeśli jest się mamą. Na pewno plusem pracy na nocnej zmianie jest dla mnie obecnie to, że mogę w spokoju, ze schematem w rękę przejść się po całym układzie

nowej elektrociepłowni i wszystko sobie dokładnie powtórzyć. W ciągu dnia byłoby to raczej niemożliwe ze względu na dużą liczbę osób obecnych na placu budowy (jest ich dziennie ponad dziewięćset) i ogrom prowadzonych jednocześnie prac.

Jak sobie wyobrażasz ten pierwszy dzień pracy w nowej elektrociepłowni?

A.J.: Na pewno będzie nam trochę żal starego zakładu, bo te 120-letnie mury mają duszę. Ale idzie nowe i przejście do „gazówki” odbędzie się chyba dość naturalnie, głównie dzięki temu, że od dawna uczestniczymy w szkoleniach i tak naprawdę już od jakiegoś czasu żyjemy życiem obu elektrociepłowni.

Jak pracuje się w męskim towarzystwie?

A.J.: Pracę w elektrociepłowni zaczęłam siedem lat temu. Przez ten czas zdążyliśmy się już z kolegami doskonale poznać. Myślę, że studiowanie na politechnice, w męskim gronie, odpowiednio mnie zahartowało. Ja w ogóle z natury jestem twardą babką, z którą nie trzeba się obchodzić jak z jajkiem. Mam ogromny dystans do siebie i świata, a moje angielskie poczucie humoru też z pewnością ułatwia mi przetamywanie lodów. Cieszę się, że koledzy traktują mnie po partnersku – mamy wypracowany styl wspólnego działania i dzięki temu miło nam się razem pracuje.

A jak spędzasz czas poza pracą?

A.J.: Jako że jestem młodą mamą, słuchanie głośno w domu ukochanego rapu musiało ustąpić miejsca dziecięcym hitom. Sporo czasu spędzam na placu zabaw z córeczką i naszą sunią bokserką. Uwielbiam podróże i słuchanie podcastów, najchętniej kryminalnych – niewyjaśnione sprawy pasjonują mnie równie mocno jak złożoność instalacji naszej nowej siechnickiej elektrociepłowni.

Rozmawiała Anna Kierzkowska-Wincek, ekspert, Biuro ds. Ciepła, PGE SA

Prawa człowieka w biznesie

Agnieszka Panek, Agnieszka Jankowska, Małgorzata Kurzyk, Departament Compliance, PGE SA

Prawa człowieka są jednym z fundamentów, na których powinien opierać się zrównoważony rozwój organizacji. W ostatnim czasie ich przestrzeganie w biznesie zyskało także wymiar ekonomiczny. Działanie z poszanowaniem praw człowieka i środowiska pozytywnie wpływa na ocenę organizacji przez agencje ratingowe, banki, klientów i pracowników. Jak te kwestie przekładają się na funkcjonowanie naszej Grupy?

Hasto tegorocznego Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka obchodzonego 10 grudnia brzmi „Godność, wolność i sprawiedliwość dla wszystkich”. Czy w XXI w. nadal trzeba walczyć o tak podstawowe prawa? Szereg działań legislacyjnych na poziomie Unii Europejskiej skupia się obecnie wokół tych zagadnień. Chodzi nie tylko o obowiązek ujawniania i raportowania niektórych informacji o działaniach firm, mających wpływ na prawa człowieka i ochronę środowiska (tzw. trzecia generacja praw człowieka), lecz także o podjęcie zobowiązań do wdrożenia konkretnych kroków w tym zakresie. Co ciekawe, dzięki standardom narzucającym obowiązek dotożenia należytej staranności w celu respektowania i raportowania przestrzegania praw człowieka także w łańcuchu wartości (w tym w łańcuchu dostaw) w pierwszej kolejności przez największe organizacje, te wymagania sięgają poza nasz kontynent. Duże firmy, podejmując odpowiedzialne decyzje, są w stanie wpłynąć na budowanie lepszego świata dla ludzi w najodleglejszych jego zakątkach. Mogą zainteresować się, w jaki sposób działają ich dostawcy, jak wytwarza się kupowane przez daną firmę komponenty.

Tegoroczne obchody Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka zbiegły się z 75. rocznicą uchwalenia Powszechnej deklaracji praw człowieka. Mimo że od jej przyjęcia prawa człowieka są uznawane i gwarantowane na całym świecie, zapisane w niej zasady nie straciły na aktualności. Codziennie ludzie podejmują działania w obronie praw własnych i innych osób, podkreślając tym samym wspólnotę wszystkich istot ludzkich¹.

Ważne pytania:

- Czy zlecając produkcję do dostawców w krajach rozwijających się, odpowiadamy za warunki pracy panujące w ich fabrykach?
- Co jeśli w stworzenie danego produktu jest zaangażowanych wielu dostawców i jeszcze większa liczba podwykonawców, więc nie do końca wiemy, kto i w jakich warunkach produkuje niezbędne nam elementy?
- Czy przekazanie procesu produkcji firmie zewnętrznej pozbawia nas odpowiedzialności za jakość relacji w miejscu pracy?

Mogą sprawdzić, czy do pracy przy ich powstawaniu nie są zatrudniane dzieci, czy pracownicy mają godne i bezpieczne warunki pracy oraz czy podczas produkcji nie degraduje się środowiska.

W mediach pojawia się coraz więcej danych pokazujących, jak powszechny jest problem współczesnego niewolnictwa. Firmy łamią prawa człowieka, nie tylko w niektórych państwach Azji i Afryki, ale niekiedy również w naszym najbliższym otoczeniu.

Dlatego coraz większego znaczenia w ostatnich latach nabiera koncepcja społecznej odpowiedzialności, która znalazła odzwierciedlenie m.in. w Wytycznych OECD dotyczących odpowiedzialnego prowadzenia biznesu. Są one podstawą do określenia wpływu, jaki działalność firm wywiera na społeczeństwo i środowisko, a następnie do minimalizowania jego negatywnych skutków.

Prawa człowieka – najważniejsze dokumenty:

- Powszechna deklaracja praw człowieka
- Standardy Międzynarodowej Organizacji Pracy
- Zobowiązania United Nations Global Compact
- Wytyczne Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) dla przedsiębiorstw wielonarodowych dotyczące odpowiedzialnego prowadzenia biznesu
- Wytyczne dotyczące biznesu i praw człowieka: wdrażanie dokumentu ramowego ONZ „Chronić, szanować i naprawiać”
- Projekt Dyrektywy dotyczącej należytej staranności w zakresie zrównoważonego rozwoju przedsiębiorstw (CSDD)

Dla firm przestrzeganie praw człowieka oznacza:

1. Dbanie o prawa pracowników poprzez:
 - przejrzystą niedyskryminującą rekrutację,
 - uczciwe zasady wynagradzania,
 - bezpieczne warunki pracy oraz relacje oparte na szacunku,
 - współpracę z partnerami społecznymi.
2. Zapewnienie właściwych relacji z otoczeniem poprzez:
 - poszanowanie środowiska naturalnego,
 - współpracę ze społecznościami lokalnymi na obszarach prowadzenia działalności gospodarczej.
3. Zapewnienie należytej staranności we właściwym wyborze partnerów biznesowych, którzy:
 - działają zgodnie z prawem, w tym dbają o środowisko naturalne, stosują zasady BHP i zatrudniają w oparciu o uczciwe zasady pracy i płacy,
 - nie czerpią korzyści z pracy przymusowej i z pracy dzieci,

Jak to robimy w PGE?

Spoleczna odpowiedzialność biznesu to od wielu lat istotna kwestia w naszej Grupie. Prowadzimy szereg działań ukierunkowanych zarówno na wspieranie lokalnych społeczności i współpracę z nimi, jak i na dialog z pracownikami. W ostatnim czasie są one systematyzowane w celu dostosowania ich do obowiązujących i przyszłych standardów. Dlatego podjęliśmy działania zmierzające do wypracowania w naszej organizacji polityki praw człowieka. Kolejnym etapem będzie stworzenie procesu, który pozwoli nam zarządzać zagrożeniami związanymi z nieprzestrzeganiem praw człowieka w łańcuchu dostaw.

Prawa człowieka na co dzień

Wydobywanie i nabywanie surowców do produkcji energii niesie ze sobą obowiązki w zakresie poszanowania praw człowieka poprzez zapewnienie zatrudnionym właściwych warunków pracy i płacy oraz monitorowanie wpływu prowadzonej działalności na środowisko

- nie mają powiązań z praniem pieniędzy i finansowaniem terroryzmu,
- nie czerpią korzyści na obszarach konfliktu.

Jakie prawa ma człowiek?



Prawa obywatelskie i polityczne

- Prawo do życia
- Zakaz tortur
- Zakaz niewolnictwa i pracy przymusowej
- Wolność i bezpieczeństwo osobiste
- Swoboda poruszania się
- Prawo do sprawiedliwego procesu sądowego
- Prawo do prywatności
- Wolność myśli, sumienia, religii i przekonań
- Wolność słowa
- Wolność zgromadzeń
- Wolność zrzeszania się
- Prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny
- Prawo dostępu do służby cywilnej
- Czynne i bierno prawo wyborcze



Prawa gospodarcze, społeczne, kulturalne

- Prawo do pracy
- Prawo do sprawiedliwych i korzystnych warunków pracy
- Prawo do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych, prawo do strajku
- Prawo do zabezpieczenia społecznego
- Prawa rodziny
- Prawo do godnego poziomu życia
- Wolność od głodu
- Prawo do ochrony zdrowia
- Prawo do nauki
- Prawa kulturalne



Prawa trzeciej generacji

- Prawo do wody
- Prawo do życia w czystym środowisku

naturalne. Nabywanie surowców energetycznych poza Grupą PGE wymaga ostrożności i staranności w wyborze partnerów biznesowych, bo zarówno surowce, jak i partnerzy mogą być objęci sankcjami. Przy prowadzeniu inwestycji w zakresie sieci energetycznych i źródeł wytwórczych, w tym odnawialnych – jak zakup paneli fotowoltaicznych, liczników, przewodów, urządzeń – należy sprawdzić, skąd one pochodzą, jakie komponenty zostały użyte do ich produkcji i kto nimi dystrybuuje. Nasze zakupy nie powinny wspierać podmiotów o wątpliwej reputacji, zarejestrowanych w rajach podatkowych, o niejasnych powiązaniach, bo wówczas nasze pieniądze mogą być wykorzystywane w nielegalnych działaniach jak handel ludźmi czy praca niewolnicza. Możemy mieć też udział we wprowadzeniu do obrotu środków pozyskanych z nielegalnych źródeł czy pośrednio finansować terroryzm.

¹ Na podstawie informacji zamieszczonych na stronie internetowej Polskiego Komitetu ds. UNESCO.



Zapraszamy na „Spotkania ze sztuką”

Fundacja PGE

Fundacja PGE już po raz drugi przygotowała artystyczne wyzwanie dla dzieci i młodzieży, którego celem jest przybliżenie im historii malarstwa polskiego. Tym razem tematem konkursu „Spotkania ze sztuką” jest twórczość Józefa Chetmońskiego. Prace można przysyłać do 4 stycznia 2024 r.

Ponad 500 prac konkursowych, 90 laureatów i przeszło 1,8 tys. uczniów, którzy wzięli udział w lekcjach muzealnych będących nagrodą w konkursie – to wynik ubiegłorocznej edycji „Spotkań ze sztuką”. Jak będzie w tym roku?

– Jako jeden z największych mecenasów kultury szczególną wagę przywiązujemy do rozwoju inicjatyw nastawionych na edukację, a takim projektem jest konkurs „Spotkania ze sztuką”. Młodzież, jeżeli ma taką możliwość, chce mieć kontakt ze sztuką. Właśnie dlatego podjęliśmy decyzję o kontynuacji konkursu. Chcemy umożliwić obcowanie z dziełami mistrzów jeszcze większej liczbie młodych ludzi z małych miejscowości, zabierając ich do najważniejszych muzeów w Polsce – mówi Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE SA.

Konkurs „Spotkania ze sztuką” jest skierowany do uczniów klas I-VIII szkół podstawowych w miejscowościach liczących mniej niż 50 tys. mieszkańców. Umożliwia on dzieciom i młodzieży zaprezentowanie swoich umiejętności plastycznych, a także odwiedzenie

Nasza Grupa aktywnie uczestniczy we wspieraniu i promowaniu kultury. Objęliśmy mecenatem już pięć muzeów narodowych oraz Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Stawiamy na edukację dzieci i młodzieży, dlatego wspieramy kolejne projekty z tego zakresu. W 2023 r. podjęliśmy współpracę z Zamkiem Królewskim w Warszawie i tak jak w przypadku Zamku na Wawelu pełnimy wobec tej instytucji rolę mecenasa edukacji. Chcemy na różne sposoby zachęcać do obcowania z polskimi dobrami kultury, a jednym z naszych działań jest konkurs „Spotkania ze sztuką”.



najważniejszych instytucji kultury w Polsce. Tegorocznym zadaniem konkursowym jest przedstawienie własnej interpretacji wybranego obrazu Józefa Chetmońskiego.

Laureaci konkursu (tj. cała klasa laureata wraz z opiekunem) zostaną zaproszeni na jednodniową wycieczkę do wybranego przez nich polskiego muzeum narodowego – jednego z pięciu objętych mecenatem PGE. Ponadto autorzy zwycięskich prac otrzymają indywidualne nagrody w postaci bonów o wartości 300 zł do wykorzystania w salonach Empik.

Konkurs potrwa do 4 stycznia 2024 r., a jego wyniki ogłosimy 19 stycznia 2024 r. Lekcje muzealne będą się odbywać od lutego do 10 czerwca 2024 r.

Znasz młodych artystów, którzy chcieliby wziąć udział w konkursie? Poinformuj ich o nim – więcej informacji znajdziesz na stronie: www.spotkaniazesztuka.pl.



Rycerz, którego energia zmieniła świat

Izabela Majer, PGE SA

Fundacja PGE wsparła realizację filmu dokumentalnego o św. Maksymilianie Marii Kolbem. Heroiczną historię patrona energetyków można poznać także dzięki wystawie grafik Mariana Kołodzieja, która będzie prezentowana na początku 2024 r. w Warszawie i Rzymie.

Premiera filmu „Rycerz”, zrealizowanego przez Fundację Opoka w ramach projektu „Polska energia zmienia świat”, odbyła się 13 października 2023 r. w Warszawie. Dokument z poruszającymi grafikami Mariana Kołodzieja przybliża postać świętego i jego działalność w Polsce i poza nią. Św. Maksymilian Maria Kolbe, franciszkanin, był twórcą największego na świecie klasztoru, zamieszkiwanego przez ponad 650 zakonników. Zapoczątkował wydawanie miesięcznika „Rycerz Niepokalanej”, którego nakład w 1939 r. osiągnął milion egzemplarzy. Założył także klasztor w Nagasaki w Japonii, z którego pomocy korzystały ofiary wybuchu bomby atomowej. O jego wielkości świadczy nie tylko historia jego życia, lecz także męczeńskiej śmierci. 14 sierpnia 1941 r. w niemieckim obozie zagłady Auschwitz oddał życie za współwięźnia.

Pod koniec października film został pokazany dyplomatom w Rzymie. Dzięki emisji w amerykańskiej sieci telewizyjnej Eternal Word Television Network, docierającej do blisko 300 mln domów, będzie go można zobaczyć w 150 krajach na całym świecie.

Pierwsza taka wystawa

Poruszającym elementem filmu są grafiki wykonane przez Mariana Kołodzieja, wybitnego polskiego plastyka, malarza i scenografa, ukazujące tragiczną historię więźniów Auschwitz. Cykl prac przedstawiających gehennę obozową, a jednocześnie podkreślających

heroiczne zwycięstwo odniesione tam przez polskiego franciszkanina, będzie prezentowany na specjalnej wystawie w Warszawie przed Kordegardą – galerią Narodowego Centrum Kultury. Później ekspozycję, która powstaje dzięki wsparciu Fundacji PGE, będzie można zobaczyć także w Rzymie. Jej wernisaż zaplanowano na początek 2024 r.

Przeżycie z przeszłości

Historia powstania tych grafik jest niezwykła. Marian Kołodziej urodził się 6 grudnia 1921 r. w Raszkowie koło Ostrowa Wielkopolskiego. W 1940 r. z pierwszym transportem trafił do Auschwitz, gdzie dostał numer obozowy 432. Do 1945 r. był więziony także m.in. w Buchenwaldzie i Sachsenhausen. Po wojnie studiował scenografię na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Przez pół wieku nie chciał rozmawiać o tym, co przeżył w niewoli, nie poruszał tego tematu w twórczości. Powrócił do niego wiele lat później. W 1992 r. przeżył udar, w wyniku którego został sparaliżowany. W ramach rehabilitacji zaczął rysować na małych kartkach ołówkiem przywiązanych do ręki. W ten sposób powstał wstrząsający cykl – zapis pamięci o współwięźniach, upodleniu i cierpieniu. W swoich grafikach autor pokazał, do czego prowadzi porzucenie wartości chrześcijańskich, a równocześnie na przykładzie św. Maksymiliana podkreślił, że nawet w nieludzkich warunkach można zachować godność i odnieść moralne zwycięstwo.

Konkurs „Śladami bohaterów podziemia” rozstrzygnięty

Fundacja PGE

Fundacja PGE wraz z Fundacją na rzecz Wielkich Historii wyłoniła zwycięzców konkursu „Śladami bohaterów podziemia”. Wyzwanie poznania historii lokalnych bohaterów ruchu oporu podjęło ponad 50 drużyn z całej Polski.

W konkursie odbywającym się pod mecenatem Fundacji PGE wzięło udział 51 drużyn, spośród których nagrodzono 25, w tym 5 nagrodą główną. Zadaniem kilkusobowych grup, tworzonych przez uczniów szkół podstawowych i średnich, było znalezienie we własnym otoczeniu osoby związanej z ruchem oporu podczas II wojny światowej, fotografii i pamiątek z jej działalności konspiracyjnej, a finalnie nagranie filmu w konwencji InstaStories dokumentującego poszukiwania.

Jurorzy oceniali prace pod kątem poprawności historycznej, stopnia wyczerpania tematu, kreatywności, walorów estetycznych, a także zgodności z tematyką konkursu. Nagrody główne w postaci bonów o wartości 3 tys. zł otrzymali:

- Detektywi Historii z województwa małopolskiego za pracę o Stanisławie Kolasieńskim,
- Drużyna Zyty z województwa kujawsko-pomorskiego za pracę o Życie Elżbiecie Hannak,
- Ferajna Sienkiewicza z województwa lubuskiego za pracę o Januszu Hrybaczu,
- Kaszëbszczë Dzewùse z województwa pomorskiego za pracę o Józefie Klawikowskim,
- Marsowe Prawniczki z województwa lubelskiego za pracę o Kazimierzu Wieloszu.

– Bardzo się cieszę, że poprzez konkurs „Śladami bohaterów podziemia” udało się nam zaktywizować do odkrywania lokalnej historii i nieznaną dotąd bohaterów ponad 200 młodych ludzi. Poznaliśmy w sumie 51 historii osób, które poświęciły swoje życie walce z niemieckim okupantem. Gdyby nie ten konkurs, wiele z nich pozostałoby nieznaną szerszemu gronu, dlatego tym bardziej gratuluję wszystkim uczestnikom i laureatom. To budujące, że młode

pokolenie chce poznawać polską historię i z takim zaangażowaniem bierze udział w jej pielęgnowaniu – mówi Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE SA.

Wszystkie pamiątki zebrane przez uczestników konkursu znajdują się wśród eksponatów niedawno otwartego Wirtualnego Muzeum Polskiego Państwa Podziemnego, które działa pod adresem www.tajnepanstwo.pl. Są wśród nich m.in. fotografie zestawu słuchawkowego znalezionej w partyzanckiej lepiance i wojskowa manierka.

– To niesamowicie ważne, że trafiły do nas prace z odległych zakątków, pokazujące nieznaną historię walki z okupantem. Każde z tych zdarzeń może teraz wzbogacić powszechnie znany historyczny kontekst. Najbardziej wzruszające były prace, w których uczestnicy odkrywali bohaterów wśród członków swoich rodzin – powiedział Maciej Piwowarczuk, prezes Fundacji na rzecz Wielkich Historii. – Wszystkie cenne eksponaty wśród zdigitalizowanych źródeł historycznych w Wirtualnym Muzeum Polskiego Państwa Podziemnego, przestrzeni przyjaznej dla młodzieży – dodał.

Partnerem głównym konkursu jest Muzeum Historii Polski, a patronat honorowy objął nad nim Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Partnerami konkursu są również Muzeum Dom Rodziny Pileckich, Międzyszkolny Klub Historyczny im. Armii Krajowej Ziemi Radzywińskiej, a także Archiwum Akt Nowych. Nagrody w konkursie zostały sfinansowane ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030.

Konkurs napędzany zieloną energią

Fundacja PGE

Finał trzeciej edycji PGE Turnieju Maszyn Wodnych 2023 za nami. W konkursie wzięło udział ponad 2 tys. uczniów, którzy zbudowali łącznie przeszło 650 turbin wodnych. Po raz pierwszy w rywalizacji uczestniczyły drużyny nie tylko z Polski, lecz także z Litwy.

Do wielkiego finału, który został rozegrany na Politechnice Warszawskiej 7 i 8 grudnia, zakwalifikowało się 80 drużyn. – To już trzecia edycja konkursu PGE Turniej Maszyn Wodnych, który pobudza kreatywność i zachęca młodzież do wykorzystania zasobów wodnych jako odnawialnego źródła energii. Rozwój tej gałęzi OZE ma istotne znaczenie w polskiej energetyce, dlatego tak ważne jest, aby obecne i przyszłe pokolenia miały praktyczną wiedzę w tym zakresie – powiedział Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE SA. – Konkurs popularyzuje wiedzę o bardzo ważnym segmencie energetyki, a także pogłębia pasję techniczną wśród młodzieży. Tym bardziej cieszy nas to, że z roku na rok angażuje się w niego coraz więcej młodych ludzi – dodał.

PGE Turniej Maszyn Wodnych

To innowacyjny konkurs techniczny, który promuje odnawialne źródła energii. Jego celem jest zachęcenie młodzieży do pogłębiania wiedzy zdobytej w szkole oraz umożliwienie zastosowania jej w praktyce podczas budowy maszyn. Turniej popularyzuje wśród młodzieży przedmioty ścisłe i nauki techniczne oraz rozwija zdolności manualne.

Od koncepcji do wygranej

Konkurs jest skierowany do uczniów szkół podstawowych i średnich. Zadaniem uczestników jest zbudowanie – zgodnie z wytycznymi zawartymi w regulaminie – modelu turbiny przetwarzającej energię kinetyczną i potencjalną wody na energię mechaniczną. Prace uczniów są testowane na unikatowym stanowisku pomiarowym. Zadaniem turbiny jest wykonanie pracy 100 J poprzez podniesienie 5-kilogramowego ciężarka na wysokość 2 m. W konkurencji „Moc” liczy się czas wykonania zadania, a w konkurencji „Wydajność” – ilość zużytej wody.

Pomysły z całego kraju. I nie tylko

W tegorocznej edycji po raz pierwszy do rywalizacji zostali zaproszeni także uczniowie spoza Polski. Dzięki współpracy z ambasadą RP



w Wilnie zorganizowano eliminacje regionalne dla uczniów polskich szkół z Litwy. Eliminacje w Wilnie były jednym z trzynastu regionalnych konkursów, które zostały przeprowadzone w listopadzie br. W naszym kraju eliminacje odbyły się w Siedlcach, Elku, Katowicach, Tarnowie, Lublinie, Skierniewicach, Zalasewie, Zielonej Górze, Szczecinie, Wejherowie, Bydgoszczy i we Wrocławiu.

Mamy laureatów!

Zwycięzcy finału konkursu PGE Turniej Maszyn Wodnych 2023



W kategorii szkół podstawowych:

- w konkurencji „Moc” – drużyna **Wodniacy** z Centrum Edukacji Ekologicznej i Rewitalizacji Jezior Zespół Placówek Oświatowych w Szczecinku (z czasem 7,93 s);
- w konkurencji „Wydajność” – drużyna **Pontos** ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Juliusza Słowackiego w Stargardzie (ze zużyciem wody 1,95 l).

W kategorii szkół ponadpodstawowych:

- w konkurencji „Moc” – drużyna **Pendolino** z Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Aleksandrowie Łódzkim (z czasem 6,992 s);
- w konkurencji „Wydajność” – drużyna **Proton** z Zespołu Szkół nr 4 im. Armii Krajowej w Szczecinie (ze zużyciem wody 1,90 l).

Zwycięzcy turnieju finałowego otrzymali nagrody o wartości 3000 zł, a ich opiekunowie 1500 zł. Ci, którzy zajęli drugie miejsce, dostali 2000 zł, a drużyna z trzeciej pozycji – 1500 zł. Dodatkowo podczas eliminacji regionalnych każda z trzech najlepszych drużyn otrzymała elektronarzędzia, które posłużą młodym konstruktorom do tworzenia nowych projektów i rozwijania technicznych zainteresowań.

Dobro we krwi

Renata Kędra, PGE SA

Dzięki akcjom krwiodawczym organizowanym przez PGE do banków krwi w całej Polsce trafia co roku blisko 500 l tego cennego leku. Jesienią odbyły się kolejne zbiórki pod hasłem „Krew nie woda – nie bądź obojętny!”.

W zbiórce krwi zorganizowanej wspólnie z Ministerstwem Rozwoju i Technologii oraz Muzeum Narodowym w Warszawie, która odbyła się 9 października, wzięli udział m.in. Łukasz Szmulik z PGE Obrót Oddział Warszawa. – Krew jest podstawą życia. Bez niej organizm człowieka nie mógłby normalnie funkcjonować, dlatego staram się oddawać ją tak często, jak tylko mogę, i pomóc osobom, które tego potrzebują – wyjaśnił. Od rana na placu Trzech Krzyży stał krwiobus, czyli mobilny punkt poboru krwi, a przed nim kolejka chętnych. Podczas niespełna czterogodzinnej akcji zgłosiło się 26 osób. Krew oddało 16 – to oznacza, że magazyny krwi wzbogaciły się o kolejne 7,2 l najcenniejszego daru, jaki można ofiarować drugiemu człowiekowi. Była to druga z zaplanowanych na ten rok zbiórek krwi w stolicy, zorganizowanych przez PGE. W wiosennej edycji zebrano jej ponad 13 l.



Moc obdarowywania w PGE GiEK

Niesienie bezinteresownej pomocy jest nieodłącznym elementem dobrych praktyk realizowanych przez PGE GiEK w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu. – Dzięki wrażliwości pracowników PGE GiEK na potrzeby innych można ratować osoby zdane wyłącznie na bezinteresowną pomoc drugiego człowieka – mówi Zbigniew Kasztelewicz, p.o. prezes zarządu PGE GiEK. – Krew jest unikatowym lekiem, którego nie można kupić, wyprodukować ani niczym zastąpić, dlatego zaangażowanie klubów honorowych dawców krwi w krzewienie i rozwijanie szlachetnej idei krwiodawstwa zasługuje na największe uznanie – podkreśla.

Cykliczne akcje krwiodawcze są już tradycją w oddziałach spółki, a działające w PGE GiEK kluby HDK liczą obecnie prawie 570 członków. W bieżącym roku w 18 akcjach zbierania krwi, podczas których oddano 332 l, uczestniczyło 847 pracowników.

Działania dawców krwi ze spółki mają zdecydowanie większy zakres: oprócz zbiórek organizują oni szkolenia z pierwszej pomocy i przede wszystkim nieustannie promują honorowe krwiodawstwo. Uczestniczą też w pielgrzymkach honorowych dawców krwi i obchodach świąt związanych z tą ideą.



Dla wspólnego celu

75 l oddanej krwi i osocza to z kolei tegoroczny wynik krwiodawców z PGE Dystrybucja. Do licznych akcji włączyli się przedstawiciele wszystkich oddziałów i centrali spółki – łącznie 142 pracowników. Najliczniej na wezwania do oddania krwi odpowiedzieli pracownicy Oddziału Łódź (ponad 60 krwiodawców) oraz Oddziału Lublin (ponad 20). Jak przystało na firmę, w której 86 proc. załogi składa się z mężczyzn, to właśnie oni stanowili większość krwiodawców. Oczywiście były też i panie. Aż trzy razy w ciągu trzech miesięcy osocze oddała Katarzyna Dębska. Tego samego dokonali inni pracownicy spółki: Michał Kusiński z Oddziału Rzeszów i Arkadiusz Brzeski z Oddziału Łódź. Ponad 20 pracowników oddało krew dwukrotnie.



– Nie ma się czego bać. Oddawanie krwi w żaden sposób nie wpływa negatywnie na nasze zdrowie i życie. Do jej poboru używa się jednorazowego sprzętu, więc cały zabieg jest bezpieczny. Zachęcam wszystkich, którzy mogą oddać krew, aby zrobili to bez obaw – mówi Marek Cwikliński

– Krwiodawcą jestem od 10 lat. Krew to lek, którego nic nie zastąpi, nie da się jej wyprodukować. Skoro mam taką możliwość, chcę pomóc tym, którzy tej pomocy potrzebują. Przecież może zdarzyć się tak, że kiedyś to ja będę w potrzebie albo ktoś z moich bliskich. Warto pomagać – dodaje Paweł Kułak.

Dar od ciepłowników

O tym, że krwiodawstwo to zarówno wspaniała idea, jak i niezastępowalna metoda leczenia, dobrze wiedzą także pracownicy PGE Energia Ciepła. Jak podkreślają, świadomość uratowania komuś życia jest jedną z najistotniejszych wartości honorowego krwiodawstwa. – Pierwszy raz oddałem krew w 2007 r., potem długo nie brałem udziału w akcjach, ale po rozpoczęciu pracy w KOGENERACJI robię to już systematycznie. Cieszę się, że jak dotąd pozytywnie przechodzę testy i wstępne badania. Dzięki temu mam już na koncie 8 l oddanej krwi – mówi Wojciech Handz, honorowy dawca krwi z wrocławskiej KOGENERACJI, gdzie działa klub HDK Kropelka.

W lutym wrocławscy ciepłownicy wzięli udział w akcji krwiodawczej na rzecz tamtejszej Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej. Do oddania krwi zgłosiły się 22 osoby, a 10 udało się ją oddać. W ramach akcji zebrano w sumie 4,5 l.

Cztery zbiórki krwi zostały przeprowadzone w 2023 r. w PGE Energia Ciepła w Krakowie. Wzięto w nich udział 66 osób, które oddały łącznie 30,5 l krwi.

Recepta na dobrostan

Magdalena Sawczuk-Gaworska, Centrum Wiedzy i Rozwoju Grupy PGE Systemy

Wellbeing, czyli dobrostan, wiąże się z dobrym samopoczuciem i byciem szczęśliwym. Coraz więcej firm prowadzi złożone działania mające wspierać zatrudnionych w dbaniu o zdrowie psychiczne i fizyczne. Z takiego wsparcia mogą skorzystać również pracownicy naszej Grupy.

W kalendarz wellbeingowych projektów Grupy PGE na stałe wpisały się akcje budujące prozdrowotne nawyki i promujące profilaktykę m.in. chorób nowotworowych. Teraz do tych inicjatyw dołączyły także te mające na celu ochronę zdrowia psychicznego.

Życie w świecie pełnym nagłych zwrotów akcji, ciągłe dostosowywanie się do nowej rzeczywistości, codzienne bombardowanie ogromem informacji, rosnące oczekiwania w pracy, problemy rodzicielskie i szereg innych zmiennych – to powody wyczerpania psychicznego i przewlekłego stresu.

Stres i wywołane nim stany przewlekłego napięcia, a także apatia, smutek, poczucie bezradności przyczyniają się do obniżenia efektywności w pracy, częstszego popełniania błędów i absencji chorobowych. Brak środków zaradczych może prowadzić też do eskalacji konfliktów indywidualnych i grupowych, dlatego tak ważne jest podkreślanie, że o zdrowie psychiczne należy dbać tak samo jak o fizyczne.

O tym pamiętaj

- Zdrowie psychiczne wpływa na każdy aspekt codziennego funkcjonowania – od relacji z innymi ludźmi po efektywność w pracy i ogólną jakość życia.
- Problemy natury psychicznej, takie jak depresja, lęki czy zaburzenia snu, mogą prowadzić do pogorszenia ogólnego samopoczucia, ograniczenia aktywności oraz powodować trudności w nawiązywaniu i utrzymywaniu więzi międzyludzkich, a w konsekwencji izolację społeczną.
- Równowaga psychiczna pomaga radzić sobie ze stresem i trudami życia. Wpływa również na jego ogólną jakość. Problemy psychiczne mogą natomiast prowadzić do trudności w odczuwaniu satysfakcji i utraty radości.
- Regularne dbanie o siebie, rozmowa z bliskimi i w razie potrzeby korzystanie z profesjonalnej pomocy mogą przyczynić się do utrzymania zdrowia psychicznego w dobrym stanie.

STRES W PRACY

Stres jest nieodłącznym elementem naszego życia. Jego niski poziom nie jest szkodliwy dla zdrowia. Problem pojawia się w momencie chronicznego stresu, który pociąga za sobą negatywne konsekwencje zdrowotne w postaci różnego rodzaju schorzeń lub zaburzeń.



JAK SOBIE Z NIM RADZIĆ?



We współpracy z poradnią internetową Mental Benefits udostępniłyśmy platformę wsparcia psychologicznego, z której aktualnie mogą korzystać pracownicy PGE SA, PGE Baltica i PGE Systemy. Pozwala ona samodzielnie umówić się na bezpłatne konsultacje online ze specjalistami oferującymi wsparcie psychologiczno-terapeutyczne (psychologami, psychoterapeutami, terapeutami uzależnień, psychotraumatologami, ekspertami z zakresu wsparcia rodziców i wsparcia biznesu, psychodietetykami). Oprócz tego każdy pracownik po zalogowaniu ma dostęp do materiałów oraz nagrań promujących zdrowie psychiczne i wellbeing.

Zaproponowane przez nas narzędzie spotkało się z pozytywnym odbiorem i niesie realną pomoc osobom jej potrzebującym, czego dowodem jest liczba zarezerwowanych przez pracowników konsultacji i ich liczny udział w webinarach wprowadzających.

Zachęcamy do korzystania z konsultacji, a także bieżącego śledzenia strony: www.mental-benefits.com.

Energia dobrze zagrana

Katarzyna Łazarowicz, PGE SA

Tomasz Kiersnowski na co dzień kieruje Wydziałem Rozwoju i Operacji Sieci w Departamencie Infrastruktury PGE Systemy. Po godzinach komputer zamienia na harmonijkę ustną – od 35 lat jest wokalistą bluesowego zespołu, z którym nagrywa płyty i występuje na festiwalach.

W codziennej pracy Tomasz Kiersnowski wraz z kierowanym przez siebie zespołem dba o to, aby środowisko sieciowe naszej Grupy funkcjonowało bezpiecznie i sprawnie.

– Nasz zespół przewiduje potrzeby PGE, by być gotowym na zmiany i nowe wyzwania, a na końcu przełożyć tę gotowość na konkretne rozwiązania oparte na zaawansowanych technologiach sieciowych – wyjaśnia. – Dziś wszystko bazuje na dostępie do sieci, dlatego mamy swój wkład właściwie w każdą nową inicjatywę, w tym np. we wdrożenie projektów LTE450, NCB, czy we włączenie do Grupy PGE spółki PKP Energetyka. Naszym generycznym sieciowym wdrożeniem jest m.in. zmiana technologii sieci WAN z modelu tradycyjnego, opartego na zewnętrznych operatorach telekomunikacyjnych, na technologię SDWAN, w pełni zarządzaną przez PGE Systemy – opowiada.

Jak przyznaje Tomasz Kiersnowski, największe wyzwania na jego stanowisku to te związane z koniecznością podejmowania decyzji i organizowania pracy wydziału, który musi odpowiadać na różnorodne i pilne oczekiwania klientów ze spółek. – Każda spółka ma własne terminy i kulturę pracy, a my musimy to skorelować z realizacją naszych planowych zadań, dostępnością zespołu, czy też uwzględnić konieczne dla realizacji danych zleceń procesowanie zgód korporacyjnych lub postępowań przetargowych – mówi.



Tomasz Kiersnowski z naszą Grupą jest związany od 34 lat, a od 38 lat po godzinach jest wokalistą i mistrzem bluesowej harmonijkę ustnej. Zaliczany do najlepszych wykonawców muzyki bluesowej w Polsce lider zespołu Kłusem z Blusem występował gościnnie podczas koncertów Piotr Nowak Band i Piotr Nalepa Breakout Tour. Dźwięki swojej harmonijkę zarejestrował na płytach: „J.J. Band i Przyjaciele Grają Utwory Tadeusza Nalepy – Blues” nominowanej do nagrody Fryderyka, „Chorzy na bluesa śpiewają utwory Sławka Wiercholskiego”, „Tipsy Drivers & Harp Friends – 100% Live”, „Pytania do księżycy” Edyty Geppert oraz zespołów Harmonijkowy Atak i Bluesferajna.

Koncertował na licznych festiwalach bluesowych, m.in. Toruń Blues Meeting, Przeworsk Blues Festiwal, Harmonica Bridge w Toruniu, Blues Express w Zakrzewie, Blues Ino w Inowrocławiu, Las Woda & Blues w Radzynie oraz na Letniej Scenie Blues Clubu w Gdyni. Pięciokrotnie wraz z zespołem występował na festiwalu Rawa Blues w Katowicach.

– W 2021 r. nasza płyta „Wybrany przez Bluesa” zajęła II miejsce w ankiecie Blues Top 2020. W tym roku na Suwałki Blues Festival zagrałem koncert ze Sławkiem Wiercholskim i Nocną Zmianą Bluesa, który zostanie wydany na CD – zapowiada.

We wrześniu tego roku za swój muzyczny dorobek Tomasz Kiersnowski został uhonorowany pamiątkową tabliczką w Alei Bluesa w Białymstoku. Jego nazwisko widnieje obok takich artystów jak Tadeusz Nalepa, Ryszard Skibiński czy Ryszard Riedel.

– Gram muzykę bluesową, która wywodzi się z USA. Amerykańscy artyści nadal są największą inspiracją dla muzyków bluesowych z całego świata. Spośród współczesnych mistrzów harmonijkę ustnej najbardziej inspirują mnie Kim Wilson i Rod Piazza – wylicza.



Sylwester i ferie z PGE

— Zima nad Jeziorem Ostrzyckim.

Departament Komunikacji Korporacyjnej, PGE SA

Aktywny wypoczynek, relaks i specjalne rabaty na pobyt – to czeka pracowników naszej Grupy w ośrodkach wypoczynkowych należących do PGE, m.in. na Kaszubach i w Bieszczadach. Co do zaoferowania mają Jezioro Solińskie i Jezioro Ostrzyckie oraz czy warto wybrać się tam zimą? Sprawdziliśmy.

Wypoczynek na wyspie brzmi dość egzotycznie, lecz żeby go doświadczyć, wcale nie trzeba wyjeżdżać za granicę. Wyspa Energetyk, położona wśród wód Jeziora Solińskiego, jest miejscem wartym odwiedzenia o każdej porze roku. To tam znajduje się ośrodek wypoczynkowy należący do PGE Energia Odnawialna Oddział ZEW Solina-Myczkowce w Solinie.



— Widok z Polańczyka na Jezioro Solińskie.

Zima nad Soliną

— Ten przepiękny zakątek ziemi liczy sobie 32 ha. Dojazd na wyspę odbywa się z Polańczyka promem, co jest już pierwszą atrakcją. Jeżeli ktoś kocha wodę, to na Wyspie Energetyk poczuje się jak w raju – jest ona wszędzie wokół. Poza tym las, czyste powietrze i cisza przerywana śpiewem ptaków tworzą idealne warunki do wypoczynku. Na terenie ośrodka znajdują się restauracja, duża altana z grillem i przystań wodna z wydzielonym kąpieliskiem. Dostępna jest też wypożyczalnia żaglówek, rowerów wodnych i kajaków. Można tu uprawiać właściwie wszystkie sporty wodne. Co ciekawe, gdy poziom wody w jeziorze jest niski, wyspa staje się półwyspem, a wjazd na nią odbywa się lądem po płytach drogowych – mówi Bogusław Pleskacz, kierownik Wydziału Zarządzania w PGE Energia Odnawialna Oddział ZEW Solina-Myczkowce.

Wyspa Energetyk czeka na turystów przez cały rok. Do ich dyspozycji w okresie letnim jest 20 wyremontowanych domków (4-5 osobowych) typu BRDA dla prawie 100 osób.

— Od 2022 r. mamy także catoroczne domki apartamentowe. To dziewięć komfortowo wyposażonych budynków, w których znajdują się salony z kuchnią, trzy sypialnie, dwie łazienki i taras z widokiem na Jezioro Solińskie. Dzięki pięknej rzeźbie terenu wyspa stwarza możliwości chodzenia po górach i biegania. Lustro wody znajduje się średnio na wysokości 414 m n.p.m., a najwyższe punkty

na szlaku spacerowym to Łokieć – 435 m n.p.m. oraz punkt widokowy na Górze Horbiska – 453 m n.p.m., z którego można zjeżdżać na sankach, ślizgach czy oponach. Wyspa jest też wygodnym miejscem wypadowym na pobliskie wyciągi narciarskie zlokalizowane w Wańkowej, Lesku i Ustrzykach Dolnych. Spacerkiem możemy również dotrzeć do ulicy Zdrojowej w centrum Polańczyka, gdzie w tawernach i restauracjach czynnych przez cały rok czekają pyszne potrawy regionalne.

Wyspa Energetyk to także miejsce dla osób, które jeszcze nie mają planów sylwestrowych i lubią żeglarskie klimaty. – Zapraszamy do powitania nowego roku w Tawernie u Michała, gdzie odbędzie się dyskoteka szantowa na świeżym powietrzu. Ponadto 29-31 grudnia organizujemy transport na wyciągi narciarskie: Laworta, Gromadzyń i Bieszczad.ski Wańkowa. Emocji nie zabraknie, więc czekamy na czytelników „Pod Parasolem” w pięknych Bieszczadach – zachęca Bogusław Pleskacz.



Ferie na Kaszubach

Na brak atrakcji nie będą mogli narzekać także ci, którzy zdecydują się spędzić ferie w Energetycznym Zakątku na Kaszubach. Narty, snowboard, kulig, wieczór przy ognisku, a może morsowanie? W ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym należącym do PGE Energia Ciepła coś dla siebie znajdą zarówno wielbiciele aktywnego wypoczynku, jak i spragnieni wyciszenia. Energetyczny Zakątek znajduje się na malowniczym Pojezierzu Kaszubskim w gminie Stężycza. Do dyspozycji gości jest sześć pokoi i 14 domków catorocznych – łącznie blisko 100 miejsc noclegowych.



— Kaszuby to także miejsce dla amatorów narciarstwa.



— Energetyczny Zakątek można odwiedzić o każdej porze roku.

— Odwiedźcie nas, jeśli chcecie aktywnie spędzić czas z rodziną lub po prostu odetchnąć od miejskiego zgiełku i codziennej gonitwy. W odległości ok. 200 m od Energetycznego Zakątka znajduje się ośrodek narciarski Koszałkowo-Wieżycza – tam pod okiem instruktorów zaczniecie przygodę z nartami lub będziecie samodzielnie doskonalić umiejętności. Dzięki właściwemu utrzymaniu tras można tam liczyć na śnieg niezależnie od pogody – zachęca kierujący ośrodkiem Artur Garbaciak.

Inne atrakcje dla aktywnych to jazda konna w stadninie położonej 500 m od obiektu i wycieczki po okolicy. Na odważnych czeka miejsce do morsowania, a na miłośników wyższych temperatur – sucha sauna opalana drewnem.

— Nasz ośrodek to także wygodna baza do zwiedzania Kaszub. Kolejną łatwo się dostać do Trójmiasta, Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku lub skansenu we Wdzydzach Kiszewskich – podkreśla Artur Garbaciak.

Pracownicy naszej Grupy mogą skorzystać ze specjalnych rabatów na pobyt w ośrodku na Wyspie Energetyk i w Energetycznym Zakątku. Więcej informacji można znaleźć w IPK w zakładce „Oferty specjalne” oraz na stronach:

www.solina.pl/Wyspa-Energetyk
www.energetycznyzakatek.pl

Zaplanuj zimowy wypoczynek nad Jeziorem Ostrzyckim

Narty, snowboard, kulig, wieczór przy ognisku, a może morsowanie połączone z sauną? W ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym „Energetyczny Zakątek” nie można narzekać na brak atrakcji także zimą. Zachęcamy do zapoznania się z ofertą dla pracowników Grupy PGE.

[IPK > Dla pracownika > Oferty specjalne > Hotele > „Energetyczny Zakątek” na Kaszubach](#)

Ferie zimowe – 315 zł / 6-os. domek / doba



Energetyczny Zakątek



Energia Ciepła S.A.